



**KANCELARIA SEJMU**  
**Biuro Komisji Sejmowych**

# **BIULETYN**

**Z 7. POSIEDZENIA**  
**RADY OCHRONY PRACY (XII KAD.)**  
z dnia 15 października 2024 r.



---

## Biuletyn z posiedzenia Rady Ochrony Pracy (nr 7)

15 października 2024 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Gadowskiego (KO)**, przewodniczącego Rady, oraz **Zbigniewa Janowskiego**, zastępcy przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie wsparcia działań prowadzących do redukcji niekorzystnego oddziaływania czynników psychospołecznych na pracowników, w tym mobbing i dyskryminacja a bezpieczeństwo pracy,
- wyrażenie opinii na temat wniosków personalnych:
  - wyrażenie opinii na temat wniosku marszałka Sejmu pana Szymona Hołowni dotyczącego odwołania pana Dariusza Mińkowskiego ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy,
  - wyrażenie opinii na temat wniosku marszałka Sejmu pana Szymona Hołowni dotyczącego odwołania pani Małgorzaty Dziemińskiej ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy,
  - wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego odwołania pana Józefa Bajdla ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Krakowie,
  - wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego odwołania pani Małgorzaty Wojdy ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Lublinie,
  - wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Pawła Ciemnego na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu,
  - wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Andrzeja Cegły na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie,
  - wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Jana Józwicka na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach,
  - projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r.,
  - sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli **Marcin Stanecki** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Anna Baczyńska** – z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:**

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam członków Rady oraz naszych gości z głównym inspektorem pracy panem Marcinem Staneckim.

Informuję, że pan marszałek Szymon Hołownia zarządzeniem nr 12 z 9 października 2024 r. dokonał kilku zmian w funkcjonowaniu Rady. Po pierwsze – wygasił mandat członka Rady śp. pani poseł Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej. Pan marszałek powołał w skład Rady Ochrony Pracy XII kadencji panią poseł Marię Janyską.

Pani poseł Janyska jest z nami pierwszy raz. Witamy w gronie członków Rady. Myślę, że będzie nam się dobrze pracowało dla dobra ludzi pracy, bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia. Życzymy sukcesów.

Informuję, że pan marszałek powołał na stanowisko przewodniczącego Rady Ochrony Pracy XII kadencji pana posła Krzysztofa Gadowskiego. Gratulujemy. Proszę na nas liczyć. Będziemy starali się pracować tak, żeby wszyscy z państwa byli zadowoleni, a przede wszystkim ci, na rzecz których pracujemy.

Przekazuję prowadzenie posiedzenia panu przewodniczącemu. A państwu chciałbym podziękować za ostatnie 2 miesiące. Przepraszam za pomyłki, ewentualne niedociągnięcia. Mam nadzieję, że wspólnie daliśmy radę.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu za wprowadzenie. Chciałbym mu też podziękować w imieniu nas wszystkich za profesjonalne prowadzenie prac Rady Ochrony Pracy przez ostatnie dwa miesiące. Wiele pomysłów, wiele nowych rzeczy zostało wypracowanych w prezydium, o czym dowiedziałem się wczoraj i za co mu serdecznie dziękuję. Pan przewodniczący Janowski siedzi obok mnie, to ufam, że zawsze mnie poprawi, jak coś będzie nie tak. Apeluję też do państwa. Nie jestem perpetuum mobile. Będę starał się. Mam wielki zaszczyt, cieszę się, że mogę kierować tak świetnym zespołem osób kompetentnych, z tytułami naukowymi, z wielkim doświadczeniem życiowym, sprawujących jedne z najważniejszych funkcji w Polsce i nie tylko. To wielki zaszczyt, ale też obowiązek, żeby sprawnie poruszać się, sprawnie przeprowadzić nasze posiedzenia.

Może później odniosę się do formuły naszego funkcjonowania w ostatnim punkcie kiedy będą informacje bieżące. Dzisiaj mamy rozbudowany porządek. Mamy do omówienia i zaopiniowania wiele personalnych kwestii. Zatem pozwólcie państwo, że tak zakończę ten wstęp.

Przedstawię teraz proponowany przez prezydium porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia: pkt 1 – przyjęcie uchwały dotyczącej stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie wsparcia działań prowadzących do redukcji niekorzystnego oddziaływania czynników psychospołecznych na pracowników, w tym mobbing i dyskryminacja, a bezpieczeństwo pracy, pkt 2 – wyrażenie opinii na temat wniosków personalnych: a) wyrażenie opinii na temat wniosku marszałka Sejmu pana Szymona Hołowni dotyczącego odwołania pana Dariusza Mińkowskiego ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy, b) wyrażenie opinii na temat wniosku marszałka Sejmu pana Szymona Hołowni dotyczącego odwołania pani Małgorzaty Dziemińskiej ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy, c) wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego odwołania pana Józefa Bajdla ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Krakowie, d) wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego odwołania pani Małgorzaty Wojdy ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Lublinie, e) wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Pawła Ciemnego na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu, f) wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Andrzeja Cegły na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie, g) wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Jana Józwicka na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach, pkt 3 – Projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. – materiał przedstawia Państwowa Inspekcja Pracy, pkt 4 – sprawy bieżące.

Kto jest za przyjęciem proponowanego porządku dziennego? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie redukcji niekorzystnego oddziaływania czynników psychospołecznych, mobbing i dyskryminacja a bezpieczeństwo pracy.

Proszę przewodniczącą Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych panią Barbarę Godlewską-Bujok o przedstawienie projektu stanowiska.

**Przewodnicząca Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych ROP Barbara Godlewska-Bujok:**

Odczytam projekt uchwały, który wypracowaliśmy na posiedzeniu Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych:

„Uchwała nr 9/XII/2024 Rady Ochrony Pracy w sprawie redukcji oddziaływania niekorzystnego wpływu czynników psychospołecznych na pracowników; mobbing i dyskryminacja a bezpieczeństwo pracy.

Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu 10 września 2024 r. zapoznała się z materiałami dotyczącymi powyższego tematu, które zostały przygotowane przez: Państwową Inspekcję Pracy, Instytut Medycyny Pracy im. Jerzego Nofera, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy oraz dr hab. Michała Raczkowskiego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Zdaniem Rady Ochrony Pracy mobbing i dyskryminacja, mimo rozwoju instrumentów ochrony praw pracowniczych w Polsce, pozostają poważnymi problemami w środowisku pracy. Problemy te mają bezpośredni wpływ na zdrowie psychiczne pracowników, atmosferę w pracy oraz efektywność organizacji. Kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 1465, z późn. zm., dalej jako k.p.) określa obowiązki pracodawców dotyczące przeciwdziałania nierównemu traktowaniu, dyskryminacji i mobbingowi.

Ocena, czy wystąpiła dyskryminacja bądź mobbing, należy do sądu pracy. Postępowanie sądowe jest często jedynym środkiem, by dochodzić roszczeń, takich jak odszkodowanie czy zadośćuczynienie. Według danych Ministerstwa Sprawiedliwości (za: Ewidencja spraw w sądach pierwszej instancji o odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z wybranymi formami dyskryminacji w 2022 r. <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,10.html>) w 2022 r. do sądów rejonowych w Polsce wpłynęło:

- 677 spraw o odszkodowanie z tytułu naruszenia zasad równego traktowania w zatrudnieniu (art. 18<sup>3d</sup> k.p.),
- 18 spraw o odszkodowanie w związku z molestowaniem seksualnym, jako jedną z form dyskryminacji w miejscu pracy (art. 18<sup>3a</sup> § 6 w zw. z art. 18<sup>3d</sup> k.p.),
- 551 spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z mobbingiem,
- 114 spraw w związku z dyskryminacją w zatrudnieniu (11<sup>3</sup> k.p.).

Choć zagrożenia psychospołeczne, takie jak mobbing i dyskryminacja, mogą być mniej zauważalne niż zagrożenia fizyczne w miejscu pracy, to mogą mieć bardzo realny i negatywny wpływ na zdrowie pracowników. Mogą np. prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych, takich jak zaburzenia zdrowia psychicznego czy choroby psychosomatyczne, szczególnie gdy pracownicy nie mają zasobów osobistych wystarczających do radzenia sobie z tymi zagrożeniami.

W 2023 r. do Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło 1771 skarg w sprawach o mobbing, co stanowiło ok. 3% ogólnej liczby skarg, które złożono. Wg danych Państwowej Inspekcji Pracy ok. 80% pracowników, którzy doświadczyli mobbingu, nie decyduje się skorzystać z wewnętrznych procedur zakładowych. Pracownicy ci często nie wierzą bowiem, że postępowanie wewnątrz zakładu przyniesie pożądane rezultaty. Inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy napotykają na liczne trudności przy rozpatrywaniu skarg, które są często pisane w sposób ogólny, bez podawania konkretnych przykładów. Dodatkowo pracownicy obawiają się ujawnienia swojej tożsamości i działań odwetowych ze strony pracodawcy, co utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia, przeprowadzenie skutecznej kontroli. Niepodanie danych uniemożliwia niejednokrotnie rozpatrzenie skarg.

Jak wynika z informacji przedstawionych przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, ryzyko psychospołeczne odnosi się do elementów projektowania pracy, zarządzania nią oraz kontekstu organizacyjnego, które mogą prowadzić



do urazów psychologicznych lub fizycznych. Przykłady czynników, które mogą do tego doprowadzić to: monotonia, brak różnorodności, niska pewność pracy, nadmiar lub niedobór obowiązków, presja czasu, praca w nocy (zmiany nocne), brak elastyczności, długie godziny pracy, brak wpływu na pracę, ograniczone możliwości decyzyjne, konflikty, izolacja oraz brak wsparcia. Skutkami narażenia pracowników na ryzyko psychospołeczne jest stres, który z kolei zwiększa ryzyko chorób psychicznych, fizycznych oraz wypadków w pracy. W Polsce odsetek pracowników doświadczających objawów stresu zawodowego jest wyższy niż średnia w UE. Najwięcej w Europie i aż 62% polskich pracowników zgłasza ogólne zmęczenie związane z pracą (European Agency for Safety and Health at Work, *Mental health at work after the COVID-19 pandemic – What European figures reveal*. Report, 2024, s. 47), a 43% odczuwa stres, niepokój lub depresję (European Agency for Safety and Health at Work, *OSH Pulse – Occupational safety and health in post-pandemic workplaces*. Flash Eurobarometer. Report, 2022, s. 16). Stąd niezwykle istotne jest badanie i podejmowanie działań służących ograniczeniu niekorzystnego oddziaływania czynników psychospołecznych na pracowników. Warto również zauważyć, że badania wykazały, że pracownicy, którzy doświadczają takich problemów jak konflikt między pracą a życiem prywatnym, wysokie wymagania pracy czy niepewność zatrudnienia, są bardziej narażeni na depresję. Efektem ww. badań są kompleksowe strategie prewencyjne, które obejmują działania na poziomie organizacji oraz indywidualne wsparcie dla pracowników.

Działania prewencyjne w kontekście ryzyka psychospołecznego można prowadzić na 3 poziomach. Prewencja pierwszorzędowa polega na eliminowaniu źródeł stresu poprzez diagnozę i modyfikację organizacji pracy, poprawę warunków psychospołecznych, harmonogramu pracy czy promocję zdrowego stylu życia. Prewencja drugorzędowa koncentruje się na modyfikacji reakcji pracowników na stres, oferując np. warsztaty rozwoju zasobów indywidualnych, warsztaty radzenia sobie ze stresem, trening oparty na uważności oraz mentoring. I w końcu, prewencja trzeciorzędowa skupia się na redukcji skutków zdrowotnych stresu, takich jak zapewnienie wsparcia dla osób doświadczających depresji, programy rehabilitacyjne oraz pomoc w powrocie do pracy po zwolnieniu lekarskim.

Jednym z głównych problemów związanych z przeciwdziałaniem mobbingowi jest trudność w jego wczesnym rozpoznaniu. Mobbing można stwierdzić dopiero po wystąpieniu wszystkich jego przesłanek, co sprawia, że pracodawcy mają ograniczone możliwości prewencyjne. Dodatkowo, system ochrony pracowników po doświadczeniu mobbingu jest problematyczny. Proces dochodzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia wymaga od pracownika zebrania dowodów, świadków oraz dokumentacji, co prowadzi do wtórnej wiktymizacji. Mobbingowi można przeciwdziałać m.in. poprzez edukację pracowników i ich przełożonych, transparentność procesów decyzyjnych, czy wdrażanie i stosowanie polityk antymobbingowych. W organizacjach rekomendowane jest wprowadzanie procedur składania skarg na mobbing, a także systemów ochrony ofiar oraz kar dla sprawców. Konieczne jest również szkolenie kadry zarządzającej w zakresie etycznego przywództwa i komunikacji. Szkolenie to również podstawowy sposób przeciwdziałania cyberprzemocy. W radzeniu sobie z tym zjawiskiem istotnym elementem jest również zapewnianie wsparcia psychologicznego jej ofiarom. Dobrym narzędziem w kontekście przeciwdziałania różnym formom przemocy w pracy, a także minimalizowania ryzyka psychospołecznego są tzw. programy wsparcia psychologicznego. Mogą to być np. treningi regulacji emocji, takie jak trening uważności i terapia poznawczo-behawioralna, które pomagają pracownikom radzić sobie z negatywnymi skutkami mobbingu i cyberprzemocy. Z kolei programy powrotu do pracy oraz rehabilitacji zawodowej skierowane są do osób zmagających się z depresją i pomagają w redukcji długotrwałych skutków zdrowotnych stresu.

Na podstawie przedstawionych prezentacji i przeprowadzonej dyskusji Rada Ochrony Pracy zaleca:

- podjęcie prac zmierzających do ratyfikacji Konwencji Nr 190 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej eliminacji przemocy i molestowania w świecie pracy i wdrożenia instrumentów tam przewidzianych do polskiego systemu prawa,
- uzupełnienie definicji środowiska pracy o zagrożenia psychospołeczne,
- zintensyfikowane edukowanie pracodawców i pracowników w kierunku nie tylko wdrażania polityki antymobbingowej, ale przede wszystkim kształtowaniu odpowiednich

warunków pracy i metodach zapobiegania negatywnemu wpływowi czynników psychospołecznych na pracowników,

- prowadzenie długofalowych programów prewencyjnych w odniesieniu do zjawisk noszących znamiona przemocy w pracy, w tym cyberprzemocy, uwzględniających ocenę ryzyka zawodowego, szkolenia oraz programy wsparcia psychologicznego,
- dokonanie przez Państwową Inspekcję Pracy przeglądu i ustandaryzowanie procedur kontrolnych i pokontrolnych PIP odnoszących się do kontroli PIP obejmujących zagadnienia mobbingu i nierównego traktowania w zatrudnieniu (w szczególności trybu rozpatrywania skarg w tym zakresie).

Rada Ochrony Pracy rekomenduje:

- wprowadzenie elementów kultury bezpieczeństwa pracy w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz szkół branżowych,
- wprowadzenie przedmiotu dotyczącego elementów kultury bezpieczeństwa pracy w programach kształcenia w uczelniach w Polsce, z uwzględnieniem zagrożeń psychofizycznych, w tym mobbingu, dyskryminacji czy wypalenia zawodowego, w środowisku pracy.”

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy są uwagi do przedstawionego projektu stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w sprawie wsparcia działań prowadzących do redukcji niekorzystnego oddziaływania czynników psychospołecznych na pracowników, w tym mobbing i dyskryminacja, a bezpieczeństwo pracy w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego. W związku z tym, że musimy zaopiniować wnioski personalne w trybie tajnego głosowania, musimy powołać komisję skrutacyjną. Proponuję powołanie komisji skrutacyjnej w składzie: pani dr Marta Zbucka-Gargas, pan przewodniczący Kazimierz Kimso, pan przewodniczący Zbigniew Żurek.

Kto jest za powołaniem komisji skrutacyjnej w proponowanym składzie? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie powołała komisję skrutacyjną.

Proszę komisję o ukonstytuowanie się i przygotowanie kart do głosowania.

Przed nami blok 7 głosowań. Proponuję przyjęcie następującej formuły: prezentacja kandydata, dyskusja, głosowanie, w trakcie liczenia głosów przez komisję skrutacyjną debatujemy nad kolejnym wnioskiem.

Przechodzimy do wyrażenia opinii na temat wniosku marszałka Sejmu pana Szymona Hołowni dotyczącego odwołania – na wniosek głównego inspektora pracy – pana Dariusza Mińkowskiego ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy.

Oddaję głos głównemu inspektorowi pracy.

### **Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Będziecie państwo głosować nad wnioskiem w sprawie odwołania pana Dariusza Mińkowskiego, ale pragnę zauważyć, że pan Dariusz Mińkowski złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska. Zatem on sam już nie wyraża woli kontynuowania pracy na tym stanowisku. Zatem wydaje się, że sytuacja w tym przypadku jest oczywista. Chciałbym podziękować panu Dariuszowi Mińkowskiemu za wkład i duży wysiłek, który włożył w pracę na stanowisku zastępcy głównego inspektora pracy. Na pewno w tej pracy są dni chwały, dni poczucia goryczy i porażki. Serdecznie dziękuję panu inspektorowi za trud, który włożył w to, żeby Państwowa Inspekcja Pracy była organem jak najbardziej sprawnym, skutecznym i nowoczesnym. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan prof. Seweryński, proszę bardzo. Następnym mówcą będzie pan przewodniczący Zbigniew Janowski.

**Członek Rady Ochrony Pracy Michał Seweryński:**

Mam pytanie. Jeżeli dobrze usłyszałem pana głównego inspektora pracy, to nastąpiła rezygnacja z zajmowanego stanowiska. Jeżeli tak, to czy potrzebne jest odwołanie?

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:**

Odwoływani inspektorzy są wieloletnimi pracownikami Państwowej Inspekcji Pracy. Czy przewidujecie państwo dalsze zatrudnienie dla nich? Czy otrzymają propozycje pracy? Dwie osoby, z których dotyczą wnioski o odwołanie są w okresie ochronnym, ponieważ są w wieku przedemerytalnym, ale chodzi mi o wszystkich.

*(przerwa w transmisji)*

**Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

...którzy będą mieli takie same cele i takie same dążenia, żeby zmienić oblicze Państwowej Inspekcji Pracy. Pani Małgorzata Dziemińska włożyła też dużo trudu i wysiłku w pracę na zajmowanym stanowisku. Z tego miejsca chciałbym jej bardzo podziękować. Niewątpliwie jest bardzo dobrym prawnikiem. Ma dużą wiedzę. Ale Państwowa Inspekcja Pracy potrzebuje zmiany, żeby ją przeprowadzić potrzebuje zastępców głównego inspektora pracy, którzy będą mieli takie same lub zbliżone poglądy do moich i będą chcieli zmieniać tę instytucję. Stąd wniosek o odwołanie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję głównemu inspektorowi pracy.

Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Czy wszyscy oddali karty do głosowania na pierwsze głosowanie? Musimy zakończyć pierwsze głosowanie, żeby rozdać karty do drugiego.

Komisja skrutacyjna rozdaje karty do drugiego głosowania.

Nie zbieramy jeszcze tych kart.

Czy są wyniki pierwszego głosowania?

Proszę o ich przedstawienie.

**Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

W sprawie odwołania pana Dariusza Mińkowskiego oddano 25 głosów. Ważnych głosów 25, w tym 20 głosów za, 1 przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek pana marszałka dotyczący odwołania – na wniosek głównego inspektora pracy – pana Dariusza Mińkowskiego ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy.

W tej chwili komisja skrutacyjna przystępuje do zebrania kart do drugiego głosowania.

Czy wszyscy oddali karty do głosowania?

Komisja udaje się liczyć głosy.

Przechodzimy do wyrażenia opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego odwołania pana Józefa Bajdla ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Krakowie.

Oddaję głos panu głównemu inspektorowi pracy.

**Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Jeżeli chodzi o odwołanie pana inspektora Józefa Bajdla, to również nie ulega wątpliwości, że należy mu podziękować za wykonaną pracę, bo pan Józef Bajdel pracował przez wiele lat na tym stanowisku. Niestety, doszedłem do wniosku, że należy dokonać zmiany w tym zakresie, ponieważ – mówię to z najgłębszym przekonaniem – potencjał jednostki organizacyjnej Państwowej Inspekcji Pracy, jaką jest Okręgowy Inspektorat Pracy w Krakowie, działający w Małopolsce, która jest jednym z największych ośrodków akademickich, przemysłowych, centrum innowacyjności i nowych technologii, nie jest wykorzystywany. A mówiłem wielokrotnie o wizji odzyskiwania przez Inspekcję Pracy opinii instytucji eksperckiej, otwartej na nowe wyzwania i technologie.

Okręgowy Inspektorat Pracy w Krakowie powinien być jednym z naszych „okrętów flagowych”, naszym oknem na świat i wizytówką. Niestety, te cechy odnajduję



w obecnym funkcjonowaniu jednostki w bardzo niewielkim stopniu. Spostrzeżenia, których dokonałem osobiście podczas wizyty w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Krakowie oraz opinie zastępców głównego inspektora pracy, pozwalają na wniosek, że w tej jednostce zapanował marazm, zanik aktywności i kreatywności pracowników, w szczególności inspektorów pracy. To świadczy o braku motywacji, a co za tym idzie – ograniczonych możliwościach dalszego rozwoju czy szeroko rozumianej efektywności pracy. Wiem, że pracownicy pracującym w Okręgowym Inspektoracie w Krakowie mogą dać z siebie zdecydowanie więcej. Nie mam na myśli tzw. statystyki. Myślę o wkładzie w budowanie prestiżu naszej instytucji czy twórcze rozwiązywanie problemów, których w ostatnim czasie przybywa coraz więcej.

W OIP w Krakowie nie jest też produktywnie wykorzystywana wiedza i umiejętności inspektorów posiadających tytuły specjalistów. Większość z nich nie przeprowadza kontroli w zakresie swojej specjalizacji, a jeżeli już przeprowadza to w niewielkim stopniu. To oznacza, że energetyk pilnuje porządku na budowach, górnik rozpatruje skargi na czas pracy, leśnik zajmuje się wynagrodzeniami, odlewnik od lat nie był w odlewni. Specjalista z opłaconym certyfikatem pozwalającym badać czas pracy kierowców sprawdza przestrzeganie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele.

Sytuacje, o których mówię na szczęście nie występują w każdym okręgu. Państwowa Inspekcja Pracy wykorzystuje specjalistów. Ale niewykorzystywanie wiedzy specjalistów nie buduje prestiżu wśród pracodawców, również w mediach nie ma odniesień do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie jako instytucji eksperckiej. Chciałbym również zwrócić uwagę, że niestety na jednego inspektora pracy w OIP w Krakowie przypada  $\frac{3}{4}$  pracownika. Wiem, że nie powinno się podawać osób w części ułamkowej, ale chcę zwrócić uwagę jak bardzo rozbudowana jest administracja. A rozbudowana administracja nie wpływa w żaden sposób na zwiększenie czynności kontrolnych oraz działania Okręgowego Inspektoratu Pracy w Krakowie. W informacjach napływających do Głównego Inspektoratu Pracy wskazywany jest brak współpracy, wymiany doświadczeń, brak twórczego rozwiązywania problemów. Dominuje kultura poleceń i wielopoziomowej kontroli kontrolującego.

Dziękując okręgowemu inspektorowi za wkład, który wnosi, wydaje się, że OIP w Krakowie potrzebuje nowego szefa. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu głównemu inspektorowi pracy.

Zanim rozpoczniemy dyskusję, bardzo proszę komisję skrutacyjną o przedstawienie wyników głosowania.

#### **Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

W sprawie wniosku o odwołania pani Małgorzaty Dziemińskiej ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy oddano 25 głosów. Ważnych głosów – 25, w tym 17 głosów za, 2 przeciw, 6 osób wstrzymało się od głosu.

#### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję komisji skrutacyjnej.

Na podstawie protokołu komisji stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy zaopiniowała pozytywnie wniosek w sprawie odwołania pani Małgorzaty Dziemińskiej ze stanowiska zastępcy głównego inspektora pracy.

Chciałbym podziękować w swoim imieniu, a także w imieniu Rady Ochrony Pracy za wkład pracy, jaki wnieśli w działalność PIP zastępcy głównego inspektora pracy. To niełatwa praca. W życiu jest tak, że kiedy zmienia się szef, to dobiera sobie osoby, o których sądzi, że będą mu pomagać w realizacji jego koncepcji. Ma prawo tak uczynić. Dziękuję panu głównemu inspektorowi pracy, że umiał godnie pożegnać swoich dotychczasowych zastępców.

Komisja skrutacyjna rozdaje karty do głosowania w sprawie wniosku o odwołanie pana Józefa Bajdla ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Krakowie.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan Krzysztof Kaczorek, proszę.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Kaczorek:**

Chciałbym zwrócić uwagę, że w ramach swojej aktywności współpracuję z niektórymi ośrodkami w Polsce nieco bardziej intensywnie niż z innymi. Do tych okręgów zalicza się Małopolska. Zasięgnąłem informacji w tej sprawie. O ile zgadzam się, że zastępca głównego inspektora pracy powinien podzielać pogląd szefa na rozwój Inspekcji Pracy, to bezdyskusyjne, o tyle – moim zdaniem – okręgowi inspektorzy pracy powinni przede wszystkim być rozliczani za swoją aktywność. W uzasadnieniu głównego inspektora pracy jedno, co wybrzmiało to to, że mogłyby być lepiej. Chciałbym zwrócić uwagę, że zawsze może być lepiej.

Jeśli można, chciałbym trochę przybliżyć sylwetkę pana inspektora Bajdla. Mówimy o osobie, która na 100-lecie Państwowej Inspekcji Pracy otrzymała Złoty Krzyż Zasługi. A na 105-lecie mówimy o odwołaniu z powodu braku zasług. Mówimy o osobie, która najprawdopodobniej OIP w Krakowie będzie kierować tylko do czerwca, bo – jak pan przewodniczący wcześniej wspomniał – to jest jedna z dwóch osób w okresie ochronnym. Nie do końca rozumiem, jaka jest zasadność odwoływania w październiku osoby, która rzeczywiście działa, jest aktywna, jeżeli ona w czerwcu – podobnie jak wspomniany pan Mińkowski – ustąpi.

Jeżeli państwo chcecie odniesienia do współpracy, której podobno brakuje, to uczyniłem rozeznanie w tym zakresie. Mam napisane, że w ramach realizacji zadań okręgu pan Józef Bajdel współdziała z Małopolskim Wojewódzkim Inspektoratem Transportu Drogowego, Prokuraturą Okręgową w Krakowie i Tarnowie, Prokuraturą Apelacyjną w Krakowie, oddziałami terenowymi ZUS w Chrzanowie, Tarnowie, Nowym Sączu, Krakowie, Polską Organizacją Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, Małopolskim Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej itp. Mam 3 strony A-4, które mogę odczytać. Wynika z nich, że faktycznie jest aktywność, współpraca i rozwój jednostki.

Jak wspomniałem na początku, o ile nie dyskutuję w kwestii zastępców głównego inspektora pracy, o tyle okręgowych inspektorów pracy oceniałbym za konkretne rzeczy. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Kontynuujemy dyskusję.

Pani poseł Bożena Borys-Szopa, proszę.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Chciałam zabrać głos na końcu. Ale myślę, że teraz jest ten moment, w którym powinnam zabrać głos. Mianowicie, bardzo proszę pana głównego inspektora pracy, żeby zastanawiał się nad tym, co mówi. Bo na pewno jesteśmy oglądani i słuchani nie tylko przez inspektorów pracy. Stwierdzenie, że pan inspektor dał komuś słowo, że to nie będzie wendetta jest po prostu nie na miejscu. Na arenie międzynarodowej szcycimy się tym, że Inspekcja Pracy jest niezależna. Oczywiście, nie odbieram głównemu inspektorowi pracy prawa do kształtowania kierownictwa Inspekcji Pracy wedle własnego uznania. To normalne prawo, absolutnie do przyjęcia. Zresztą Rada wyraziła swoją opinię w tym zakresie, szanując wolę pana inspektora.

Natomiast stwierdzenie, że my nie będziemy mścić się, to nie będzie wendetta, panie inspektorze co to za słowa? Do kogo pan to powiedział? Mówienie, że właściwie to my może zagospodarujemy tych inspektorów, panie inspektorze, pracownicy mianowani mają prawo pozostania w instytucji tak długo, jak będą chcieli, chyba że będzie postępowanie, które udowodni im złamanie prawa. Na tej podstawie będzie pan mógł wydaląc inspektora z pracy.

To samo było przy panu inspektorze Bajdлу. Dziękuję mu pan za wspaniałe osiągnięcia. Po czym kilka miesięcy przed osiągnięciem wieku emerytalnego podejmuje pan decyzję o odwołaniu. Podtrzymuję swoje słowa, główny inspektor pracy, jak każdy szef każdej instytucji ma prawo dobierać sobie pracowników. To jest absolutnie normalne i akceptowalne. Natomiast proszę nie zapominać, że Inspekcja Pracy jest organem niezależnym – od premiera, ministrów, przewodniczącego Rady Ochrony Pracy i każdej innej instytucji.

Proszę szanować niezależność tej instytucji i nie mówić nam, że dał pan komuś słowo, że nie będzie wendetty. Czy pan się słyszy? Dla mnie są to słowa nie do przyjęcia.

Szanuję tę instytucję od lat. Wielokrotnie podkreślam, że bardzo szanuję wszystkich zatrudnionych w Inspekcji Pracy. Ale takie słowa nie mogą padać z ust głównego inspektora pracy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję, pani poseł. Apeluję o szacunek dla każdej osoby – tutaj siedzącej, jak i zatrudnionej w Państwowej Inspekcji Pracy.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan Leszek Rymarowicz, bardzo proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Leszek Rymarowicz:**

Chciałbym prosić pana głównego inspektora pracy o rozstrzygnięcie dylematu prawnego. Z ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy w aktualnym brzmieniu wynika, że każda osoba odwołana ze stanowiska kierowniczego ma prawo do powrotu na poprzednio zajmowane stanowisko. Przez krótki czas zapis ustawowy był inny i status odwołanych pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych był bardzo niejasny. Obecnie jest określony przez ustawę. Nie ma wątpliwości, czy odwołany ze stanowiska kierowniczego inspektor pracy wraca na poprzednio zajmowane stanowisko. Po prostu wraca – z mocy prawa. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu doktorowi.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Pan Janusz Kowalski, bardzo proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Janusz Kowalski:**

Jako prezes Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, a jednocześnie założyciel i prowadzący największą szkołę branżową, czyli mając do czynienia z uczniami i nauczycielami, z ich ochroną pracy, mamy około 800 uczniów, chciałem powiedzieć, że jeżeli chodzi o współpracę z Małopolską Izbą Rzemiosła, Kongregacją Kupiecką i biznesem, mieliśmy styczność przede wszystkim z zastępcą okręgowego inspektora pracy w Krakowie panem Pyrczem. Natomiast wszelkie inne sprawy załatwialiśmy z panem inspektorem Bajdlem korespondencyjnie. W organizowanych przez nas wydarzeniach i konkursach zawsze brał udział zastępca pana Bajdla – pan Pyrcz.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Pan główny inspektor pracy prosił o głos.

**Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Chciałem podziękować pani minister za te słowa. Oczywiście, wezmę je do serca. Nie ulega wątpliwości, jak zauważyła pani minister i pan dr Rymarowicz, że te osoby mogą wrócić na poprzednio zajmowane stanowisko. Ale często...Chciałem powiedzieć co innego. Do mojej decyzji należy potem ustalenie widełek wynagrodzeń – mogę dać komuś najniższe i najwyższe widełki.

Źle wyraziłem się, nad czym mogę tylko ubolewać. Natomiast chciałem powiedzieć, że te osoby, które wrócą na poprzednio zajmowane stanowisko ewentualnie wyższe, ich praca będzie doceniona. To miałem na myśli, że nie będzie wobec nich jakiś drobnych złośliwości. Tylko to miałem na myśli, żeby podkreślić wolę współpracy z tymi osobami i chęć wykorzystania ich potencjału. Chyba niezgrabnie dobrałem słowa. Przyznam szczerze, że mam dziś wielki stres. Rzeczywiście język mi się płacze. Chyba nigdy na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy nie byłem tak zdenerwowany jak dzisiaj. Proszę mi wybaczyć te nieścisłości językowe. Chciałem przekazać inną intencję, a inaczej wyszło. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu głównemu inspektorowi pracy. A co ma powiedzieć przewodniczący, który pierwszy raz prowadzi posiedzenie?

Zamykam dyskusję na temat rozpatrywanego wniosku.

Komisja skrutacyjna przystępuje do pracy. Proszę o rozdanie kart do głosowania. Przystępujemy do głosowania. Komisja skrutacyjna zbiera karty do głosowania. Czy wszyscy państwo oddali karty do głosowania? Dziękuję.

Komisja skrutacyjna udaje się liczyć głosy.

Przechodzimy do kolejnego wniosku. Pan główny inspektor pracy zwrócił się do nas o opinię w sprawie odwołania pani Małgorzaty Wojdy ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Lublinie.

Oddaję głos głównemu inspektorowi pracy.

**Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Chciałbym prosić państwa o wypowiedzenie się w sprawie odwołania okręgowego inspektora pracy w Lublinie. Potencjał Okręgowego Inspektoratu Pracy w Lublinie nie jest wykorzystywany. Przykładem pogorszenia wizerunku OIP w Lublinie może być bardzo mała frekwencja na konferencji zorganizowanej przez okręgowego inspektora pracy z okazji 105-lecia Państwowej Inspekcji Pracy. Mamy też sprawy kadrowe, o których nie będę głośno opowiadał, ale w razie potrzeby mogę je państwu przedstawić. Następnie – brak współpracy z organizacjami związkowymi, w szczególności z Organizacją Międzypaczkową Nr 07188 Ogólnopolskiego Pracowniczego Związku Zawodowego Konfederacja w Państwowej Inspekcji Pracy. Biorąc pod uwagę, że Okręgowy Inspektorat Pracy w Lublinie mógłby pracować efektywniej i skuteczniej, zdecydowanie sprawniej działać, proszę państwa o pozytywną opinię w sprawie odwołania okręgowego inspektora pracy w Lublinie. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu głównemu inspektorowi pracy.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan przewodniczący Janowski, proszę.

**Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:**

Zabieram głos trochę jako członek Rady, a trochę jako związkowiec, ponieważ od wielu lat współpracujemy z OIP w Lublinie. Chciałbym w tym momencie podziękować okręgowemu inspektorowi pracy w Lublinie i wszystkim pracownikom za wspólne konferencje, dbanie o bezpieczeństwo pracy oraz współpracę w ciągu kilkunastu lat. A było wiele konferencji międzynarodowych, krajowych, głównie w sprawie bezpieczeństwa pracy, zatrudniania obco-krajowców. To było ważne dla związkowców – pracowników budownictwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Prosimy komisję skrutacyjną o rozdanie kart do głosowania.

Proszę komisję skrutacyjną o przedstawienie wyników poprzedniego głosowania.

**Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

Wyniki głosowania w sprawie odwołania pana Józefa Bajdla ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Krakowie: oddano 28 głosów, głosów ważnych 28, w tym 13 głosów za, 6 przeciw, 9 osób wstrzymało się od głosu.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Na podstawie przedstawionego przez komisję skrutacyjną wyniku głosowania, stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek głównego inspektora pracy w sprawie odwołania Józefa Bajdla ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Krakowie.

Komisja skrutacyjna zbiera karty do głosowania nad kolejnym wnioskiem.

Kończy się blok głosowań związanych z odwołaniem osób.

Przystępujemy do drugiego bloku, w którym będziemy wyrażać opinię w sprawie wniosku głównego inspektora pracy pana Marcina Staneckiego dotyczącego powołania pana Pawła Ciemnego na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu.

Oddaję głos panu głównemu inspektorowi pracy.



### **Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie kandydatury Pawła Ciemnego na okręgowego inspektora pracy w Poznaniu, który jest wieloletnim pełniącym obowiązki. Przez okres pełnienia obowiązków okręgowego inspektora pracy w Poznaniu swoją postawą i zachowaniem udowodnił, że najwyższy czas, żeby był już okręgowym inspektorem pracy w Poznaniu. Przez swoje działania dowiódł, że zasługuje na to, żeby kierować okręgiem. Biorąc pod uwagę wspaniałe osiągnięcia okręgu i to, że należy on do tzw. okręgów kwitnących, wnoszę o pozytywne zaopiniowanie kandydatury.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to kandydat opowiedziałby o sobie i swoich celach.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu głównemu inspektorowi pracy.

Proszę pana Pawła Ciemnego o zabranie głosu.

### **Kandydat na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu Paweł Ciemny:**

Jest dla mnie wielkim zaszczytem stanąć dzisiaj przed państwem jako kandydat na okręgowego inspektora pracy w Poznaniu. Mam 22-letni staż pracy w Państwowej Inspekcji Pracy, w tym 6-letni w kierownictwie okręgu. Zdaję sobie sprawę, że jest to bardzo odpowiedzialne stanowisko, które wymaga ode mnie zaangażowania, profesjonalizmu i troski o dobro pracowników, jak i pracodawców naszego regionu. Wspomnę, że Wielkopolska to 9,5% powierzchni kraju, czwarta pod względem wielkości wskaźnika zatrudnienia i aktywności zawodowej.

Obiecuję, że dołożę wszelkich starań i będę kontynuował politykę, którą prowadzę od 4 lat jako pełniący obowiązki okręgowy inspektor pracy. Nasz okręg od wielu lat jest miejscem, gdzie szanuje się prawa pracownicze, a pracujący mogą liczyć na wsparcie naszego urzędu. Prowadzimy wspólną i konstruktywną współpracę z partnerami społecznymi i organizacjami pracodawców.

Od początku, kiedy zostałem zatrudniony w Państwowej Inspekcji Pracy, dbam o prestiż i wizerunek tej instytucji. Jako pełniący obowiązki okręgowy inspektor pracy staram się, żeby nasza instytucja była przyjazna parterom zewnętrznym i była dobrze postrzegana.

Krótko o sobie. Mam 49 lat. Jestem absolwentem Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Ukończyłem studia na kierunku technologia drewna. Jestem magistrem inżynierem. W 2016 r. ukończyłem studia podyplomowe w zakresie zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy. Uzyskałem również uprawnienia audytora wewnętrznego systemu zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy. Uprawnienia inspektorskie zdobyłem 20 października 2004 r. po zdaniu egzaminu państwowego w Ośrodku Szkolenia PIP. W ramach pogłębiania swoich umiejętności podjąłem się procesu specjalizacji w zakresie pozyskiwania i obróbki drewna. Zdałem egzamin. Zostałem awansowany na stanowisko starszego inspektora pracy specjalistę.

W trakcie ponad 13-letniej pracy inspektora prowadziłem trudne kontrole, które wymagały ode mnie dużego zaangażowania. Myślę nie tylko o kontrolach z zakresu technicznego bezpieczeństwa pracy, ale również o kontrolach dotyczących prawnej ochrony pracy, głównie czasu pracy, wynagrodzeń. Egzekwowałem należności pieniężne ze stosunku pracy dla dużej grupy pracowników. Został mi również powierzony nadzór na dużych przedsiębiorstwach branży drzewnej – w ramach tematu wzmożony nadzór – gdzie występuje wiele zagrożeń zawodowych. Przez 10 lat nadzorowałem również największy zakład branży automotive, który jest zlokalizowany na terenie województwa wielkopolskiego. Ówczesne kierownictwo doceniając moje zaangażowanie w 2018 r. podjęło decyzję o powierzeniu mi stanowiska zastępcy okręgowego inspektora pracy ds. nadzoru z uwagi na to, że – jak powiedziałem wcześniej – z wykształcenia jestem inżynierem, a od 1 czerwca 2020 r. powierzono mi obowiązki okręgowego inspektora pracy.

Nadzorując działania kontrolno-nadzorcze duży nacisk kładę na aspekty prewencyjno-promocyjne w naszym okręgu, poprawę bezpieczeństwa i warunków pracy w przemyśle, rolnictwie, leśnictwie i budownictwie, które ma dość niechlubne wyniki w zakresie wypadkowości. Stąd nasza 3-letnia strategia. W celu upowszechniania problematyki bezpieczeństwa pracy w zakładach pracy i gospodarstwach rolnych organizujemy liczne konkursy wiedzy z zakresu bhp. Prowadzę nadzór nad projektami prewencyjnymi



i promocyjnymi zmierzającymi do poprawy bezpieczeństwa we wcześniej wspomnianym budownictwie, przemyśle oraz kampaniami edukacyjno-informacyjnymi podnoszącymi świadomość w zakresie zagadnień związanych z legalnością zatrudnienia.

Wielkopolska to – jak powiedziałem – jeden z większych regionów naszego kraju, ale przez lata zbudowaliśmy sobie doskonałą przestrzeń do tego, żeby dość mocno działać prewencyjnie i promocyjnie na rzecz poprawy warunków pracy, praworządności w stosunkach pracy. Mogę pochwalić się doskonałą współpracą z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi, w trakcie których organizujemy liczne konferencje z własnej inicjatywy czy na zlecenie głównego inspektora pracy. Wielu z państwa było obecnych na naszych konferencjach. Patrząc na panią inspektora, panią prof. Jurewicz, pana dyr. Zawieskę, ale również przedstawicieli związków zawodowych, również pana przewodniczącego. Myślę, że państwo odjechaliście z Poznania z bardzo dobrymi wrażeniami.

Współpracujemy też ze środowiskiem akademickim, środowiskiem szkół branżowych. Inicjujemy również pewne działania, które później przekładają się np. na działania całej Państwowej Inspekcji Pracy. Myślę np. o działaniach w sprawie substancji reprotoksykujących. Prelegentem na naszej konferencji była pani prof. Jurewicz z Instytutu Medycyny Pracy im. J. Nofera z Łodzi. To była konferencja podsumowująca nasze działania prewencyjno-kontrolne. Niedawno weszły w życie te przepisy. Pracodawcy musieli się z tym w jakiś sposób zmierzyć. Wyszliśmy naprzeciw ich oczekiwaniom, żeby ich poinformować o nowych regulacjach.

Nadzoruję różnego rodzaju działania o charakterze prewencyjnym. Z mojej inicjatywy powstały dwa porozumienia. Pierwsze – to „Bezpieczna Wielkopolska” zrzeszająca partnerów instytucjonalnych. Naszym celem było zbudowanie sieci powiązań między instytucjami, żeby wymiana doświadczeń odbywała się szybko, żebyśmy mogli szybko reagować w przypadku wypadków przy pracy oraz bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia pracowników. W ramach „Bezpiecznej Wielkopolski” zrzeszonych jest 13 instytucji, które dbają o szeroko rozumiane bezpieczeństwo obywateli.

Druga inicjatywa, która w okresie pełnienia przeze mnie obowiązków okręgowego inspektora pracy w Poznaniu to „Partnerstwo na rzecz ochrony pracy”, które zrzesza partnerów społecznych – organizacje pracodawców i organizacje związkowe, stowarzyszenia służby bhp. Wielkopolska służba bhp bardzo dobrze działa. Cenię sobie tę współpracę. Bowiem oni również wspierają nasze działania promocyjno-prewencyjne.

Ostatnia inicjatywa, którą chciałem omówić, ma wyjątkowy charakter w skali naszej instytucji. To Wielkopolskie Obchody Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy. Ta inicjatywa została uruchomiona od 2022 r. Okręgowy Inspektorat Pracy w Poznaniu zaprasza pracodawców do zorganizowania obchodów Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy – 1 czy 2-dniowych w zakładach pracy. A my oraz nasi partnerzy instytucjonalni i społeczni wspomagamy pracodawców. Pracodawcy proszą nas o wsparcie w zakresie np. ochrony przeciwpożarowej. Zwracamy się do Straży Pożarnej. Jeżeli chodzi o urządzenia poddopozorowe, kierujemy naszych partnerów z Urzędu Dozoru Technicznego. Jeżeli potrzebują poszerzenia wiedzy na temat prawa pracy czy technicznego bezpieczeństwa pracy, wysyłamy naszych inspektorów. Mogę pochwalić się, że w 2022 r., 2023 r. i 2024 r. w Wielkopolskich Obchodach Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy uczestniczyło ponad 100 pracodawców. Inicjatywa jest bardzo dobrze postrzegana w środowiskach pracodawców i pracowników.

Jako pierwsi uruchomiliśmy kontrole zdalne i hybrydowe w okresie pandemii. Bowiem wyszliśmy z założenia, że nie możemy dłużej czekać z reakcją na skargi. A one głównie dotyczyły niewypłacania wynagrodzeń pracownikom. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym podjąłem decyzję o uruchomieniu kontroli. Ówczesna główna inspektor pracy zainteresowała się naszym systemem. Został on przyjęty niebawem przez całą Inspekcję Pracy.

Przedstawiłem w wielkim skrócie moje działania. To też efekt zaangażowania ponad 200 pracowników oraz 2 moich zastępców. Ze swojej strony mogę zapewnić państwa, że będę kontynuował te działania z najwyższym profesjonalizmem. Będę starał się, żeby Państwowa Inspekcja Pracy była dobrze postrzegana nie tylko w Wielkopolsce. Na nasze

konferencje przyjeżdżają osoby z całego kraju. Liczę, że dzięki temu będziemy mogli budować kulturę bezpieczeństwa w regionie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu Pawłowi Ciemnemu za przedstawienie swojej wizji funkcjonowania urzędu i zaprezentowanie swojej osoby.

Proszę komisję skrutacyjną o przedstawienie wyników głosowania nad wnioskiem o odwołanie pani Małgorzaty Wojdy ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Lublinie.

**Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

W sprawie odwołania pani Małgorzaty Wojdy oddano 28 głosów, w tym 28 głosów ważnych – 16 głosów za, 6 głosów przeciw, 6 osób wstrzymało się od głosu.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Na podstawie wyników głosowania przedstawionych przez komisję skrutacyjną, stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek głównego inspektora pracy dotyczący odwołania pani Małgorzaty Wojdy ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Lublinie.

Kontynuujemy dyskusję w sprawie powołania okręgowego inspektora pracy w Poznaniu. O głos prosił pan senator Jan Filip Libicki.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jan Filip Libicki:**

Idąc trochę za głosami moich poprzedników przy rozpatrywaniu poprzednich kandydat, znając te osoby, nie będę wypowiadał się o całej działalności pana Pawła Ciemnego. Chcę powiedzieć o jednym aspekcie, na podstawie którego go poznałem i o którym nie mówił. To kontrola w Poznaniu i Wielkopolsce pracodawców, którzy zatrudniają osoby z niepełnosprawnościami. To nie jest łatwa sprawa. Bo z jednej strony trzeba zadbać o to, żeby warunki pracy dla tych osób odpowiadały ich potrzebom i możliwościom, ale z drugiej strony – trzeba to robić w taki sposób, żeby nie zniechęcić pracodawców do zatrudniania tych osób. To wymaga pewnej delikatności, rozwagi i staranności.

O kontrolach prowadzonych przez inspektorów, którymi kierował pan Paweł Ciemny oraz prowadzonych osobiście przez niego w aspekcie, który znam, mogę wypowiadać się z najwyższym uznaniem. Bazując na tym segmencie mogę prosić państwa o pozytywne zaopiniowanie tej kandydatury.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu senatorowi. Rozumiem, że takich osób, którzy wykazują takie cechy jest bardzo dużo w Państwowej Inspekcji Pracy.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani prof. Jurewicz, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Joanna Jurewicz:**

Chcę pochwalić Okręgowy Inspektorat Pracy w Poznaniu za inicjowanie działań. Jeszcze przed implementacją dyrektywy OIP w Poznaniu akcją informacyjną dotyczącą substancji reprotoksycznych i postępowania z nimi. Dziękuję za to. Ja zajmuję się tym, ale nikt tak wcześnie nie podjął takiej inicjatywy.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję, pani profesor.

Proszę o zabranie głosu pana dr Rymarowicza.

**Członek Rady Ochrony Pracy Leszek Rymarowicz:**

Już w czasie poprzedniego posiedzenia Rady Ochrony Pracy zwracałem uwagę – i chciałbym ją powtórzyć – że w Państwowej Inspekcji Pracy przez ostatnie lata nadużywano prawa do powierzania obowiązków inspektorom na stanowiskach kierowniczych. Nie wiem, jaka jest statystyka. Ale do niedawna była to tzw. większa połowa. Zapewne w dalszym ciągu istnieje ten stan. Chciałbym poprzeć działania obecnego głównego inspektora pracy w zakresie likwidacji tej patologii i zgodnie z ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy umocować prawnie osoby pełniące funkcje kierownicze w różnych

jednostkach organizacyjnych Państwowej Inspekcji Pracy. Bowiem to buduje prestiż, autorytet, jest oznaką zaufania dla okręgowych inspektorów pracy, ich zastępców itd.

Mam pytanie do kandydata na okręgowego inspektora pracy w Poznaniu. Jak rozumie, prawie 4,5 roku jest pełniącym obowiązki, to może pytanie retoryczne – czy pan wie dlaczego aż 4,5 roku i czy ktokolwiek rozmawiał z panem dlaczego to tak długo trwa i dopiero teraz – mam nadzieję – kończy się?

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Na to pytanie odpowie pan główny inspektor pracy, bo jako zarządzający całą instytucją powinien wiedzieć, a jeśli nie....

**Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Od razu powiem, że nie wiem. Bardzo mi przykro, nie znam odpowiedzi. Natomiast chciałbym uporządkować ten stan. Dlatego przedstawiłem państwu te trzy kandydatury.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Kontynuujemy dyskusję.

Pan Rafał Hrynyk, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Rafał Hrynyk:**

Nie miałem okazji uczestniczyć bezpośrednio w działaniach, które przedstawił kandydat. Natomiast uwzględniając opinie członków zrzeszonych w ramach Platformy ds. Promocji Bezpieczeństwa Pracy potwierdzam, że ta inicjatywa spotkała się w Wielkopolsce z ogromnym odzewem pracodawców. W ogólnym przekazie, że pracodawcy są tymi, którzy w wielu przypadkach nie gwarantują warunków pracy, nie przestrzegają przepisów, identyfikacja i wykorzystanie liderów, którzy w istotny sposób wielokrotnie wykraczają poza obowiązki wynikające z przepisów prawa jest godne podkreślenia.

To również sugestia dla głównego inspektora pracy, żeby wyraźnie postawić na takie inicjatywy. Czy nie prezentować tylko głównego przekazu, że pracodawcy często nie spełniają wymagań, ale przedstawiać tych, którzy inwestują, mają rozwinięte strategie, żeby ich potencjał maksymalnie wykorzystać, jak tylko można.

Na uwagę zasługuje również to, że w ramach tych inicjatyw istotną grupą, do której udało się dotrzeć byli mali i średni przedsiębiorcy. To jest naprawdę godne podkreślenia. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję serdecznie.

Pan prof. Wiktor Marek Zawieska, proszę.

**Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego dr hab. inż. Wiktor Marek Zawieska:**

W imieniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy chciałem podziękować kandydatowi za dotychczasową współpracę. Instytut wspólnie z Okręgowym Inspektoratem Pracy w Poznaniu od dawna realizuje wiele różnorodnych działań, głównie o charakterze szkoleniowym, edukacyjnym i informacyjnym. Dla mnie, to jeden z modelowych przykładów dobrego wykonywania przedsięwzięć, które realizują zakładane cele. Bardzo panu dziękuję. Mam nadzieję, że w przyszłości będziemy tę współpracę kontynuować z satysfakcją dla obu stron. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Pan dr Józef Witczak, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Józef Witczak:**

Chciałbym pogratulować głównemu inspektorowi pracy, że uwalnia inspektorów od statusu pełniącego obowiązki i chce ich powoływać na kierownicze stanowiska.

Chcę potwierdzić współpracę z okręgowym inspektorem pracy w Poznaniu. Poznałem jego aktywne działania zarówno podczas targów maszynowych, jak również podczas SAWO. OIP w Poznaniu intensywnie działa, a przede wszystkim współpracuje ze Stowarzyszeniem Pracowników Służby BHP. Dziękuję za tę współpracę.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania.

Członkowie Rady otrzymali karty do głosowania.

Proszę komisję skrutacyjną o ich zebranie, a następnie przystąpienie do obliczenia wyników.

Przechodzimy do kolejnego punktu – wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy dotyczącego powołania pana Andrzeja Cegły na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie.

Oddaję głos panu głównemu inspektorowi pracy.

### **Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

W przypadku p.o. okręgowego inspektora pracy w Warszawie Andrzeja Cegły sytuacja jest analogiczna jak w przypadku Pawła Ciemnego. Andrzej Cegła swoim działaniem wielokrotnie udowodnił, że zasługuje na objęcie stanowiska okręgowego inspektora pracy w Warszawie. Jego wiedza merytoryczna powoduje, że można go zaliczyć do jednego z najlepszych prawników, którzy pracują w Państwowej Inspekcji Pracy. Poza olbrzymią wiedzą merytoryczną jest osobą powszechnie szanowaną w okręgu. Myślę, że nie ma lepszego kandydata na to stanowisko niż pan Andrzej Cegła. Dowód jest bezsporny, kilka lat kierowania okręgiem pokazało, że w pełni zasługuje na zaufanie zarówno z mojej, jak i państwa strony.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to kandydat opowiedziałby w paru zdaniach o sobie i swojej wizji rozwijania urzędu.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Oddaję głos panu Andrzejowi Cegle z prośbą o syntetyczną wypowiedź. Widzimy, że cieszy się pan zaufaniem głównego inspektora pracy, który wiele ciepłych słów powiedział na temat pana pracy.

### **Kandydat na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie Andrzej Cegła:**

Pracę w Państwowej Inspekcji Pracy rozpocząłem w 1999 r. Wcześniej skończyłem studia – dwa kierunki na Uniwersytecie Łódzkim i Uniwersytecie Warszawskim. Ukończyłem też studia doktoranckie, ale nie napisałem pracy doktorskiej i chyba już nie napiszę. Przed rozpoczęciem pracy w PIP pracowałem na budowie. Byłem robotnikiem budowlanym – nie dorywczo, a na umowę o pracę. W 2001 r. zostałem inspektorem, następnie starszym inspektorem. Zrobiłem również specjalizację.

Pochodzę z Łodzi. W 2008 r. podjąłem pracę w Warszawie w Sekcji Kontroli Wewnętrznej. W tym czasie głównym inspektorem pracy była pani Bożena Borys-Szopa. Następnie przez 11 lat byłem kierownikiem Oddziału Państwowej Inspekcji Pracy w Piotrkowie Trybunalskim. Później wróciłem do Łodzi. Przez 3 lata byłem nadinspektorem Sekcji Prawnej. W 2021 r. objąłem stanowisko p. o. okręgowego inspektora pracy w Warszawie. Jednocześnie w tym czasie uczestniczyłem w pracach różnych komisji Inspekcji Pracy. Przez 15 lat byłem wiceprzewodniczącym komisji odwoławczej i dyscyplinarnej. Byłem w składzie orzekającym.

Jeżeli chodzi o pracę w OIP w Warszawie, to zacząłem od tego, czego najbardziej nie lubię, czyli od remontów. Okręgowy Inspektorat Pracy w Warszawie – to okręg i 5 oddziałów. Największym oddziałem jest oddział w Radomiu, w którym były bardzo złe warunki. W 2022 r. nastąpiła zmiana siedziby oddziału. Zmieniła się również siedziba OIP – wcześniej byliśmy na Płockiej, obecnie na Grójeckiej 186. To budynek po dawnym Narodowym Funduszu Zdrowia – 4500 m<sup>2</sup>. Musieliśmy przeprowadzić remont obiektu. To nie jest moja zasługa, ale osób, na które postawiłem. One sprawdziły się. W dzisiejszym posiedzeniu uczestniczy pani Urszula Żurawska, która obecnie jest główną księgową w Głównym Inspektoracie Pracy. Wówczas była główną księgową w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Warszawie. Bardzo dziękuję tym wszystkim osobom.

Podstawowym wyzwaniem dla OIP w Warszawie są skargi. Na poprzednich posiedzeniach Rady uzyskaliście państwo informację, że w 2023 r. zgłoszono 44 tys. skarg. Ok. ¼ to skargi zgłoszone do OIP w Warszawie. Byliśmy, jesteście, albo będziemy na kontrolach we wszystkich ważnych instytucjach. Na chwilę obecną mamy 1541 aktywnych skarg. Była praktyka, że pomagały nam ościenne okręgowe inspektoraty pracy.



Zrezygnowałem z tej praktyki. To budziło dużo emocji. Radzimy sobie sami. W sierpniu otrzymałem dodatkowe 30 etatów. Musimy zasilić kadrowo Okręgowy Inspektorat Pracy w Warszawie.

Dziś rano dowiedziałem się, że 13 stycznia przyszłego roku zostanie uruchomiona – nazywana popularnie – aplikacja warszawska. Mam nadzieję, że to sprawdzi się. Bo jest wygodniejsze dla kandydatów i tańsze dla budżetu państwa. Po przeprowadzeniu aplikacji będzie dużo łatwiej pracować w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Warszawie. Ale – jak państwo wiecie – rozpatrywanie skarg wymaga różnych talentów w tym zakresie. W OIP w Warszawie w zasadzie każdy inspektor rozpatruje skargi. Nie jest tak, jak w innych okręgach, że tylko wyspecjalizowani inspektorzy. Osoby, które w tym roku zostały młodszymi inspektorami pracy, sprawdzają się fenomenalnie. Nabór przebiega dosyć dobrze. Jeżeli wspomniana aplikacja zostanie uruchomiona, to nowych inspektorów pozyskamy dopiero w 2026 r.

Czytam większość skarg. One są bardzo różne. Niektórych skarg nie chcę przekazywać paniom inspektorkom ze względu na ich słownictwo. Rozpatrywanie skarg to bardzo trudna i wypalająca praca. Chciałbym podziękować moim inspektorom, bo to jest naprawdę ciężki kawałek chleba.

Jeżeli chodzi o współpracę z różnymi partnerami, to sądzę, że potrafię znaleźć wspólny język. Ona dobrze układa się. Staramy się rozwijać działania prewencyjne. Zatrudniam nowe osoby. Choć – jak państwo domyślacie się – sąsiedztwo z Głównym Inspektoratem Pracy nie służy nam, bo kiedy inspektorzy wykształcą się, to przechodzą tam. Ostatnio ktoś przeniósł się do Katowic.

Wydaje mi się, iż mimo, że pochodzę z Łodzi znalazłem wspólny język ze wszystkimi pracownikami Okręgowego Inspektoratu Pracy w Warszawie. Dobrze mi się z nimi współpracuje. Mamy wspólne plany na przyszłość. To tyle na mój temat i okręgu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo, panu kandydatowi.

Komisja skrutacyjna przedstawi teraz wyniki głosowania w sprawie wniosku głównego inspektora pracy dotyczącego powołania pana Pawła Ciemnego na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu.

**Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

W sprawie powołania pana Pawła Ciemnego na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu oddano 27 głosów, głosów ważnych – 27, w tym 23 głosy za, 2 głosy przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Na podstawie protokołu komisji skrutacyjnej stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek głównego inspektora pracy dotyczący powołania pana Pawła Ciemnego na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Poznaniu.

Otwieram dyskusję w sprawie powołania okręgowego inspektora pracy w Warszawie.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan Krzysztof Kaczorek, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Kaczorek:**

W sprawie współpracy, o której mówił pan Andrzej Cegła chciałbym potwierdzić, że mamy bardzo zacieśnioną współpracę z Politechniką Warszawską. Wspólnie organizujemy seminaria i konferencje, w tym o zakresie ogólnokrajowym, które już na stałe weszły do kalendarza konferencji wśród pracowników naukowych i specjalistów w zakresie przemysłu. Pan inspektor towarzyszy nam podczas inauguracji roku akademickiego, kolejnych edycji studiów podyplomowych BHP, których absolwenci mogą zasilać szeregi OIP w Warszawie.

Mam nadzieję, że współpraca będzie kontynuowana po objęciu stanowiska okręgowego inspektora pracy w Warszawie przez pana Andrzeja Cegłę. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Bożena Borys-Szopa, proszę.



**Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Nie będę personalnie odnosić się do kandydatów, życząc im oczywiście jak najlepiej, bo to są ważne okręgi. Myślę, że przy okręgu warszawskim jest coś, z czego Rada Ochrony Pracy musi sobie zdać sprawę. To tu jak w soczewce widać jak ważna jest niezależność Państwowej Inspekcji Pracy. Pod ten okręg podlegają wszystkie urzędy centralne, ministerstwa, również Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem wszystkie instytucje, które zatrudniają pracowników na podstawie umowy o pracę. To na pewno bardzo trudne kontrole. Stąd do tych kontroli są delegowani wybrani inspektorzy. Życzę panu inspektorowi, żeby potrafił w tych trudnych instytucjach znajdować to, co najważniejsze, a więc ochronę praw pracowniczych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję. Należy pochwalić i wziąć do serca ten mądry, płynący z doświadczenia i funkcji głos pani poseł.

Pan dr Witczak, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Józef Witczak:**

Nie mogę nie zabrać głosu w sprawie okręgowego inspektora pracy w Warszawie, ponieważ to mój okręg. Potwierdzam dokonania pana inspektora, zwłaszcza dotyczące lokali i poprawy warunków, przede wszystkim siedziby w Radomiu, ponieważ tam od wielu lat borykali się z trudnościami.

Pan inspektor nie mówił o bardzo interesujących webinarium, choćby na temat wypadków, profesjonalnie przygotowanych, gromadzących wiele osób, za co bardzo dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan Michał Lewandowski, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Michał Lewandowski:**

Zaniepokoiła mnie jedna rzecz – zresztą niepokoi mnie od lat – w wypowiedzi pana okręgowego inspektora pracy, mianowicie liczba skarg wpływająca do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Warszawie i w związku z tym nagromadzenie obowiązków, które spadają na nadal niewielką liczbę inspektorów. Z jednej strony cieszy mnie to, o czym powiedział pan inspektor o pewnym poszerzeniu bazy pracowniczej, natomiast z drugiej strony – zwracam uwagę, to będzie też sugestia do okręgowego inspektora pracy w Warszawie, który kieruje jednostką, do której wpływa największa liczba skarg – z perspektywy pracowniczej i związkowej chcemy, żeby skargi były rozpatrywane prawidłowo, a nie w sposób wyrywkowy. Stąd prośba o zwrócenie na to uwagi.

Pan inspektor zauważył, że nie chce angażować inspektorów z Radomia czy z innych okręgów. Jako związkowiec rozumiem to. Ale zdaję sobie sprawę, że mnóstwo pracowników codziennie dojeżdża do pracy z Radomia do Warszawy. Zastanówmy się wspólnie jak doprowadzić do sytuacji, w której liczba skarg nie będzie dla pracowników tak przytłaczająca, co ma wpływ na wyniki ich pracy. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Pan prof. Jacek Męcina, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jacek Męcina:**

Jako pracodawcy przyłączamy się do pozytywnych głosów. Bardzo cenimy działalność tego – chyba najtrudniejszego – okręgowego inspektoratu pracy. Wiem, że mamy jeszcze jeden wniosek, ale żeby później nie zabierać głosu, to powiem, że jestem zbudowany tymi zmianami, które zaproponował główny inspektor pracy. Mam nadzieję że teraz Inspekcja Pracy okrzepnie i będzie realizować działania i strategię. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

O głos prosił pan Andrzej Cegła.

**Kandydat na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie Andrzej Cegła:**

Chciałem sprostować jedną kwestię. Wykorzystuję inspektorów z oddziałów – Radom, Ostrołęka – do rozpatrywania skarg. Powiedziałem, że nie korzystam z pomocy ościenych okręgowych inspektoratów pracy np. w Kielcach, Łodzi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję uprzejmie.

Zamykam dyskusję.

Komisja skrutacyjna rozdała karty do głosowania.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę komisję skrutacyjną o zebranie kart.

Czy wszyscy oddali karty do głosowania?

Proszę komisję skrutacyjną o obliczenie głosów.

Przechodzimy do wyrażenia opinii na temat głównego inspektora pracy dotyczącego powołania pana Jana Józwicka na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach.

Oddaję głos panu głównemu inspektorowi pracy.

**Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Nie chcę się powtarzać. Słowa, które padały w odniesieniu do panów inspektorów Pawła Ciemnego i Andrzeja Cegły można w pełni odnieść do pana inspektora Jana Józwicka. Chciałbym dodać, że 2 września, kiedy został powołany i informacja o tym trafiła do okręgu, zostało to ogłoszone publicznie, wzbudziło to olbrzymi entuzjazm wśród pracowników Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach. Ta radość i zadowolenie ludzi, że mają takiego okręgowego inspektora pracy świadczy o tym, że jest właściwą osobą na właściwym miejscu.

Obserwując konferencję na 105-lecie Państwowej Inspekcji Pracy mogę powiedzieć, że szacunek, jaki pan inspektor okazuje swoim współpracownikom i współpracownicy okazują jemu budzi we mnie naprawdę wielki podziw. Bardzo chciałbym, żeby moi współpracownicy w Głównym Inspektoracie Pracy byli tak bardzo zadowoleni z tego, że jestem ich szefem, jak obserwowałem to w Kielcach. Dla mnie jest to najlepsza rekomendacja.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, prosiłbym, żeby pan inspektor powiedział kilka zdań o sobie.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Pan inspektor Jan Józwick, proszę.

**Kandydat na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach Jan Józwick:**

Jest dla mnie ogromnym zaszczytem, że mogę dziś stanąć przed państwem i przedstawić swoją kandydaturę na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach.

Ukończyłem Wydział Prawa na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przygodę z Państwową Inspekcją Pracy rozpocząłem w 2000 r. jako pracownik merytoryczny. Pracowałem w Sekcji Prawnej. Udzielałem porad prawnych przez 3 lata. Później zostałem skierowany na aplikację inspektorską, którą ukończyłem w 2004 r. Będąc inspektorem pracy wykonywałem przede wszystkim kontrole skargowe, bo tego wymaga się od inspektorów pracy – prawników. Skargi dotyczyły mobbingu, wynagrodzeń, później – czasu pracy kierowców.

W 2008 r. byłem pracownikiem Głównego Inspektoratu Pracy w Sekcji Kontroli Wewnętrznej. Chciałbym wspomnieć o – pracownicy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach na pewno znają tę postać – śp. panu Henryku Buchowiczu, który miał duży wpływ na to, jakim byłem inspektorem, a później zastępcą.

Po zakończeniu pracy w Głównym Inspektoracie Pracy nadal wykonywałem pracę inspektora pracy. W 2011 r. zostałem pełniącym obowiązki zastępcą ds. prawno-organizacyjnych okręgowego inspektora pracy w Kielcach, rok później byłem zastępcą. Tę funkcję pełniłem przez 13 lat do końca sierpnia 2024 r. Jako zastępca ds. prawno-organizacyjnych zajmowałem się najtrudniejszymi sprawami dotyczącymi skarg pracowników, pracodawców. Do moich zadań należały też sprawy organizacyjne i kwestie prewencyjne.

W Okręgowym Inspektoracie Pracy w Kielcach przeprowadzono wiele remontów oraz termomodernizację obiektu. Warunki pracy inspektorów pracy w OIP w Kielcach w ciągu kilku lat znacznie poprawiły się.

Jako zastępca okręgowego inspektora pracy w Kielcach dałem poznać się kolegom i koleżankom z okręgu jako osoba, na którą zawsze mogą liczyć. Zawsze poświęcałem czas dla moich pracowników, aby pomagać im w rozwiązywaniu najtrudniejszych spraw. Staram się znaleźć w osobach to, co jest najlepsze. Uważam, że pracownicy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach są fachowcami i świetnie wykonują pracę. Moim zadaniem jest ułatwiać im tę pracę i starać się znajdować w nich to, co najlepsze, skierować ich tam, gdzie najlepiej będą wykonywać swoją pracę.

Mając za sobą 13 lat pracy jako zastępca okręgowego inspektora pracy, pełniąc też obowiązki okręgowego inspektora, chciałbym żebyśmy w swojej pracy uwzględniali też specyfikę regionu i kierowali nasze działania kontrole w obszary, które wymagają zdecydowanej reakcji inspektorów pracy.

Przez wiele lat prowadziłem wspólnie z pracownikami Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach różnego rodzaju konferencje i seminaria. Były to konferencje, w tym jedna o charakterze międzynarodowym, organizowane wspólnie z Politechniką Świętokrzyską i Wyższą Szkołą Nauk Społecznych w Kielcach. Mimo, że okręg jest mały, ale ma ogromny potencjał, bo ma wspaniałych pracowników.

Chcę przede wszystkim rozwijać działalność prewencyjną, realizować więcej projektów na skalę całego województwa o szerokim zakresie. Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach jest znany z szerokiej współpracy z organizacjami związkowymi i organizacjami pracodawców, realizując szkolenia i spotkania. Chcemy też organizować akcje związane z nowo uchwalonymi regulacjami. Strona społeczna oczekuje wówczas przeprowadzenia szkoleń w tym zakresie.

Dziękuję głównemu inspektorowi pracy za to, że postawił na mnie. A państwa proszę o pozytywne zaopiniowanie mojej kandydatury. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję bardzo.

Komisja skrutacyjna wróciła. Prosimy o przedstawienie wyników głosowania w sprawie wniosku o powołanie pana Andrzeja Cegły na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie.

**Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

W głosowaniu nad wnioskiem o powołanie pana Andrzeja Cegły na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie oddano 26 głosów, głosów ważnych – 26, w tym 22 głosy za, 1 przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Na podstawie wyników głosowania stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek głównego inspektora pracy dotyczący powołania pana Andrzeja Cegły na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Warszawie.

Komisja skrutacyjna zbiera karty do głosowania.

Czy wszyscy oddali głos? Wszyscy oddali.

Ogłaszam przerwę do godz. 12.05.

*[Po przerwie]*

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Kontynuujemy posiedzenie.

Proszę komisję skrutacyjną o przedstawienie wyników głosowania.

**Przewodnicząca komisji skrutacyjnej Marta Zbucka-Gargas:**

W głosowaniu nad wnioskiem o powołanie pana Jana Józwicka na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach oddano 24 głosy, głosów ważnych – 24, w tym 21 głosów za, 1 głos przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

## **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Na podstawie wyników głosowania ogłoszonych przez komisję skrutacyjną stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek głównego inspektora pracy dotyczący powołania pana Jana Józwika na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Kielcach.

Chcieliśmy pogratulować kandydatom pozytywnych opinii. Nie jesteście anonimowi. Członkowie Rady Ochrony Pracy znają państwa, waszą pracę, dorobek i wkład w działalność Inspekcji Pracy. Wyniki głosowań o tym świadczą.

Chciałbym też podziękować tym osobom, wobec których pozytywnie zaopiniowaliśmy wnioski o ich odwołanie. Te osoby wniosły wkład w działalność Państwowej Inspekcji Pracy. Zderzyły się z problemami. Staraly się je rozwiązać. Poświęciły swój czas, aby prawo pracy było przestrzegane. W imieniu Rady Ochrony Pracy serdecznie państwu dziękuję.

Dziękuję komisji skrutacyjnej za sprawne przeprowadzenie głosowań. Jak państwo widzicie, ten skład komisji skrutacyjnej sprawdza się kolejny raz.

Przechodzimy do głównego punktu porządku dziennego posiedzenia – projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r.

Proszę pana głównego inspektora pracy o przedstawienie projektu budżetu.

## **Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Zanim odniosę się do projektu budżetu, chciałbym państwu serdecznie podziękować za pozytywne zaopiniowanie wniosków o powołanie okręgowych inspektorów pracy. To jest początek zapowiadanych przeze mnie zmian w Państwowej Inspekcji Pracy. Będzie to nowa Inspekcja Pracy tworzona przez fachowców.

Projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. został opracowany w oparciu o rozporządzenie ministra finansów z 21 marca 2022 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej, a także z uwzględnieniem wskaźników makroekonomicznych określonych w założeniach do projektu budżetu państwa na rok 2025 r. oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. W dokumencie przekazanym Radzie szczegółowo omówiliśmy nasz plan dochodów i wydatków na przyszły rok. Postaram się ograniczyć swoje wystąpienie do syntetycznej prezentacji projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy.

Plan dochodów zakłada, że w 2025 r. do Państwowej Inspekcji Pracy wpłynie kwota 3 mln 62 tys. zł. Będzie to o 55 tys. zł więcej w stosunku do planu na ten rok. Nadal głównym źródłem dochodów urzędu są kary pieniężne nakładane przez inspektorów pracy na podstawie ustawy o transporcie drogowym, grzywny w celu przymuszenia pracodawców do działania zgodnego z polskim prawem pracy. Prognozujemy, że z tego tytułu wpłynie prawie  $\frac{3}{4}$  wszystkich zaplanowanych dochodów w Państwowej Inspekcji Pracy. Na pozostałe dochody składają się przede wszystkim wpływy ze sprzedaży składników majątkowych, głównie samochodów służbowych.

Plan wydatków Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. zakłada kwotę prawie 639 mln zł, która jest wyższa od kwoty wydatków Inspekcji Pracy określonej w ustawie budżetowej na 2024 r. o 15,8%. Po uwzględnieniu przekazanego przez Ministerstwo Finansów prognozowanego wskaźnika inflacji na 2025 r. w wysokości 4,1% wydatki wzrosną realnie niewiele ponad 11%.

Projektując plan wydatków Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. przyjęto wzrost wynagrodzeń pracowników Inspekcji o 15% oraz zwiększenie zatrudnienia o 64 etaty. W związku z realizacją nowych zadań nałożonych lub planowanych do nałożenia na Państwową Inspekcję Pracy, w tym 30 etatów w związku z projektowanymi zmianami prawa w obszarze nadzoru rynku, 34 etaty w związku z planowanymi nowymi zadaniami w zakresie przekształcania umów cywilnoprawnych oraz pracy platformowej.

Na wzrost wydatków Inspekcji Pracy składa się zarówno postulowana podwyżka wynagrodzeń, która ma na celu zatrzymać odpływ inspektorów pracy z naszej instytucji, a także zwiększone wydatki majątkowe związane m.in. z budową siedziby Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi oraz adaptacją nowej siedziby na potrzeby inspektoratu w Kłodzku.



W zakresie wydatków budżetowych w zakresie zadaniowym całość wydatków – analogicznie do lat poprzednich – ujęto w funkcji 14 „Rynek pracy” w zadaniu 14.2 „Budowa nowoczesnych stosunków i warunków pracy”.

Bardzo proszę o wyrażenie pozytywnej opinii projektu budżetu w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy na 2025 r. w zaproponowanym kształcie. Szczegółowe omówienie zaplanowanego budżetu przedstawi dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów GIP pani Urszula Żurawska. Dziękuję za uwagę. W przypadku pytań pozostajemy do dyspozycji.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu głównemu inspektorowi pracy.

Proszę panią dyrektor o szczegółową analizę dokumentu, który państwo przygotowaliście.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Głównego Inspektoratu Pracy Urszula Żurawska:**

Mam zaszczyt zaprezentować projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Jak wspomniał główny inspektor pracy, plan dochodów Państwowej Inspekcji Pracy oszacowano na kwotę 3 mln 62 tys. zł. To jest o 55 tys. zł więcej od dochodów ustalonych ustawą budżetową na 2024 r., głównie w wyniku planowanych wyższych dochodów z tytułu kar pieniężnych. Główną pozycją planowanych dochodów są wpływy z działalności kontrolnej urzędu z tytułu grzywien i innych kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych w wysokości 1 mln 178 tys. zł oraz z tytułu grzywien, mandatów i innych kar pieniężnych od osób fizycznych, które szacujemy na kwotę 1 mln 113 tys. zł. Na te dwie zasadnicze pozycje składają się dochody z tytułu kar pieniężnych nakładanych przez inspektorów pracy na podstawie ustawy o transporcie drogowym, grzywiny w celu przymuszenia na podstawie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz wpływy z tytułu kwot uzyskanych w drodze egzekucji administracyjnych kar pieniężnych lub grzywien administracyjnych nałożonych na pracodawców delegujących pracowników z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Oprócz dochodów uzyskiwanych w ramach działalności kontrolnej, w 2025 r. urząd planuje uzyskać dochody z tytułu sprzedaży zużytych i wycofanych z eksploatacji składników majątkowych w wysokości 400 tys. zł, wpływy z rozliczeń zwrotów z lat ubiegłych, które szacujemy na kwotę 85 tys. zł, wpłat od kontrahentów z tytułu nieprawidłowej realizacji umów oraz od ubezpieczycieli z tytułu odszkodowań za zniszczone lub skradzione mienie, które oszacowaliśmy na kwotę 76 tys. zł.

Na kwotę innych dochodów w wysokości 210 tys. zł składają się opłaty za przeprowadzenie egzaminów na rzeczoznawców, wpływy z usług gastronomicznych, hotelowych i najmu sal szkoleniowych świadczonych przez Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu oraz koszty upomnień pobierane na mocy ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W tym miejscu chciałabym podkreślić, iż działalność Państwowej Inspekcji Pracy wpływa na dochody innych jednostek. I tak w 2023 r. podczas kontroli inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy ujawnili łącznie prawie 51 tys. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową i w związku z tym nałożyli na sprawców tych wykroczeń ponad 17 tys. grzywien w drodze mandatów karnych na łączną kwotę 22 mln zł. Wpływy z tych mandatów nie są dochodami PIP, lecz stanowią dochód skarbowy Skarbu Państwa.

Plan wydatków Państwowej Inspekcji Pracy ustalono w kwocie 638 mln 802 tys. zł, jest on wyższy od wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2024 r. o 87 mln 324 tys. zł. Dokładne zestawienia porównawcze planowanych wydatków budżetowych na 2025 r. zawarte są w załączniku nr 2 do przedłożonego projektu.

Planowany wzrost wydatków budżetowych dotyczy: wynagrodzeń i pochodnych – wzrost o 72 mln 781 tys. zł, wydatków majątkowych – wzrost o 10 mln 731 tys. zł, pozostałych wydatków urzędu – wzrost o 3 mln 411 tys. zł oraz świadczeń na rzecz osób fizycznych – wzrost o 401 tys. zł.

W budżecie Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. zaplanowano świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 3 mln 997 tys. zł, wynagrodzenia osobowe i pochodne w kwocie 490 mln 769 tys. zł, pozostałe wydatki bieżące (bez wynagrodzeń osobowych i pochodnych) w kwocie 106 mln 482 tys. zł oraz wydatki majątkowe w kwocie 37 mln 574 tys. zł.



Największą pozycję wśród świadczeń na rzecz osób fizycznych w kwocie 3 mln 875 tys. zł stanowią wydatki osobowe nie zaliczone do wynagrodzeń, które są wypłacane zgodnie z Kodeksem pracy oraz zarządzeniami głównego inspektora pracy. Mam na myśli w szczególności ekwiwalenty za używanie ubrań i odzieży własnej, zwrot środków za zakup okularów lub szkielek kontaktowych korygujących wzrok, ryczałty za pracę zdalną, zakup świadczeń na rzecz pracowników wynikający z przepisów bhp oraz pozostałe wydatki.

W ramach świadczeń na rzecz osób fizycznych zaplanowaliśmy również wydatki na coroczne nagrody im. Haliny Krahelskiej przyznawane przez głównego inspektora pracy za osiągnięcia w zakresie ochrony pracy i ochrony zdrowia w środowisku pracy oraz wydatki takie jak zwrot kosztu dojazdu osobom wezwanym celem przesłuchania w charakterze świadków, zwrot kosztów podróży rzeczników dyscyplinarnych, a także wypłatę wynagrodzeń oraz zwrot diet i kosztów podróży członkom komisji kwalifikacyjnej do oceny kandydatów na rzeczoznawców.

Podstawą do naliczania funduszu wynagrodzeń w kwocie 387 mln 500 tys. zł był zatwierdzony ustawą budżetową na 2024 r. fundusz w wysokości 330 mln 539 tys. zł. W budżecie PIP na 2025 r. w stosunku do ustawy budżetowej zaplanowano nominalny wzrost wynagrodzeń osobowych o 17,2%. Ten wzrost wynika z przyjętego wzrostu wynagrodzeń pracowników Państwowej Inspekcji Pracy o 15%. Zwiększenie o 5% jest zgodne z założeniami Rady Ministrów przyjętymi w uzasadnieniu do projektu ustawy budżetowej na 2025 r. i skutkuje wzrostem funduszu wynagrodzeń o kwotę 16 mln 527 tys. zł. Dodatkowe 10% skutkujące wzrostem funduszu o kwotę 32 mln 973 tys. zł stanowi element planowanego na najbliższe lata stopniowego przywracania atrakcyjności wynagrodzeń w PIP, zwłaszcza inspektorów pracy, niezbędnego dla funkcjonowania Inspekcji.

Wzrost wynagrodzeń wynika również z planowego zwiększenia zatrudnienia o 30 etatów w związku z projektowanymi zmianami prawa w obszarze nadzoru rynku oraz planowanego zwiększenia zatrudnienia o 34 etaty w związku z planowanymi nowymi zadaniami dla Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie przekształcania umów cywilnoprawnych oraz pracy platformowej.

Fundusz wynagrodzeń obejmuje również wynagrodzenia osób objętych mnożnikowym systemem wynagradzania. Mam na myśli głównego inspektora pracy i jego zastępców.

Kolejną pozycję w strukturze wynagrodzeń osobowych i pochodnych zajmuje dodatkowe wynagrodzenie roczne w kwocie 24 mln 911 tys. zł, które ustalono zgodnie z ustawą z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej.

Inną pozycją w strukturze wynagrodzeń osobowych i pochodnych w kwocie 78 mln 358 tys. zł są składki na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy naliczone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na 2025 r. do wyliczenia składek na ubezpieczenia społeczne zastosowano wskaźnik w wysokości 16,8%, natomiast na Fundusz Pracy – w wysokości 2,20% przy obowiązujących wskaźnikach odpowiednio 17,19% i 2,45%.

Pozostałe wydatki bieżące Państwowej Inspekcji Pracy na 2025 r. zaplanowano w kwocie wyższej od wydatków określonych ustawą budżetową na 2024 r. o 3 mln 411 tys. zł. Na kwotę 106 mln 482 tys. zł składają się: grupa wydatków bieżących jednostki, to jest wydatki związane z realizacją działalności prewencyjno-promocyjnej, wydatki na zakup usług porządkowych i komunalnych, utrzymanie i rozwój systemu finansowo-księgowego oraz środowiska systemu elektronicznego obiegu dokumentów SEOD, opłaty za administrowanie i czynsze za budynki, lokale i pomieszczenia garażowe, wydatki na zakup materiałów i wyposażenia oraz wydatki na zakup energii.

Inną pozycją pozostałych wydatków bieżących są wynagrodzenia bezosobowe i honoraria zaplanowane w łącznej wysokości 1 mln 749 tys. zł, nagrody konkursowe, które na 2025 r. zaplanowaliśmy w kwocie 657 tys. zł, wydatki na podróże służbowe, wydatki na zakup usług remontowych i pomieszczeń biurowych. W 2025 r. planujemy przeprowadzenie remontu siedzib w Katowicach, Olsztynie, Szczecinie oraz Ośrodka Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu.

Kolejną pozycją pozostałych wydatków bieżących są odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych zaplanowane zgodnie z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń

socjalnych. W tym miejscu chciałabym podkreślić, że dodatkowym odpisem w wysokości 6,25% objęto osoby z orzeczonym stopniem niepełnosprawności oraz emerytów i rencistów Inspekcji Pracy.

Następną pozycją tych wydatków są również wydatki na szkolenia, które oszacowaliśmy w wysokości 1 mln 648 tys. zł.

Jako podmiot zatrudniający jesteśmy zobowiązani do dokonywania wpłat na pracownicze plany kapitałowe. W związku z tym na 2025 r. oszacowaliśmy wydatki z tego tytułu w wysokości 2 mln 310 tys. zł.

Pozostałą kwotę w wysokości 1 mln 877 tys. zł stanowią różne opłaty i składki, podatki od nieruchomości oraz opłaty na rzecz budżetu państwa.

Kolejną znaczną pozycją w projekcie planu wydatków Inspekcji Pracy stanowią wydatki majątkowe, które oszacowano na łączną kwotę 37 mln 574 tys. zł. Wśród nich największy odsetek stanowi zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych, to jest przebudowy i rozbudowy nieruchomości w Łodzi z przeznaczeniem na nową siedzibę w kwocie 21 mln 726 tys. zł, przebudowa budynku na potrzeby nowej siedziby dla oddziału w Kłodzku w kwocie 7 mln 958 tys. zł oraz zmiana sposobu użytkowania pomieszczeń serwerowni na archiwum w budynku usługowo-mieszkalnym w siedzibie OIP w Warszawie na kwotę 1 mln 20 tys. zł. Oprócz tych dwóch wymienionych projektów planujemy jeszcze drobniejsze prace polegające na adaptacji sal szkoleniowych, dostosowaniu budynków do wymogów ppoż., budowę instalacji i paneli fotowoltaicznych, przebudowę instalacji energii elektrycznej w budynku w Bydgoszczy, czy instalację systemu video monitorowania i nadzoru wraz z kontrolą dostępu.

Na kwotę 6 mln 52 tys. zł zaplanowaliśmy zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych, wśród których najwyższą pozycję stanowi zakup sprzętu informatycznego i oprogramowania na kwotę 2 mln 732 tys. zł, zakup środków transportu, w tym samochodu elektrycznego na kwotę 3 mln 200 tys. zł.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z 5 kwietnia 2002 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej plan wydatków budżetowych w układzie zadaniowym sporządziliśmy w sposób uproszczony na poziomie zadania bez opracowania danych. Planowane wydatki na 2025 r. w wysokości 638 mln 802 tys. zł zostały ujęte w całości w funkcji 14 „Rynek pracy” w zadaniu 14.2 „Budowa nowoczesnych stosunków pracy”. Celem wydatkowania tych środków jest doprowadzenie warunków pracy w kontrolowanych zakładach do zgodności z przepisami prawa pracy, w szczególności z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dotyczącymi wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy.

Podsumowując swoją prezentację pragnę podkreślić, że przedłożony projekt budżetu w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy jest odzwierciedleniem potrzeb nie tylko wszystkich jednostek organizacyjnych Państwowej Inspekcji Pracy wynikających z realizacji zadań statutowych, ale również wyrazem troski o posiadany majątek, co znalazło wyraz w zaplanowanych przedsięwzięciach remontowych oraz wydatkach majątkowych. Dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję, pani dyrektor.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza zgłosiła się pani poseł Bożena Borys-Szopa.

Oddaję głos pani poseł.

**Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

Myszę, że Rada – tradycyjnie – poprze budżet przedstawiony przez pana głównego inspektora pracy. Chciałabym zwrócić uwagę wszystkim parlamentarzystom, że od jutra zaczyna się opiniowanie projektu budżetu na komisjach merytorycznych. Nie będziemy jeszcze mieli stanowiska Rady. Zatem gorąca prośba do pana przewodniczącego...

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Przerwę pani poseł. Mamy przygotowany projekt stanowiska. Chcielibyśmy go dzisiaj przeanalizować i przyjąć.

**Członek Rady Ochrony Pracy Bożena Borys-Szopa:**

To przepraszam. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Kontynuujemy dyskusję.

Pan Jacek Męcina, proszę.

Następnym mówcą będzie pan senator Libicki, kolejnym pan prof. Seweryński.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jacek Męcina:**

Bardzo ważny głos pani poseł. Uważam, że bardzo dobra inicjatywa pana przewodniczącego, aby niezwłocznie pojawiło się stanowisko. Bo chyba pierwsze posiedzenia komisji poświęcone budżetowi rozpoczną się jeszcze dzisiaj. Warto byłoby wyposażyć panie i panów posłów w odpowiednie stanowisko.

Jestem gorącym zwolennikiem zwiększenia budżetu Państwowej Inspekcji Pracy. Ale chciałbym też powiedzieć i o kilku problemach. Wyraźnie widać, że nawet większe środki nie odzwierciedlają mocniejszego elementu inwestycyjnego, jeśli chodzi o rozwój Państwowej Inspekcji Pracy. Znacznie więcej środków powinno być na szkolenia. Łącznie 1,6 mln zł to mało jak na potrzeby szkoleniowe inspektorów. Zapewne jest tak, że wiele tzw. dziur uzupełniacie szkoleniami wewnętrznymi, samorozwojem. Chcę zwrócić uwagę, że w dobie transformacji technologicznej, digitalizacji, robotyzacji te instrumenty są bardzo ważne. Usprawniają pracę i są bardzo ważne także z punktu widzenia pracodawców, choćby kontrole online, które jednak wymagają oprzyrządowania i przygotowania kadr.

Drugie moje zmartwienie to wydatki majątkowe i zakupy inwestycyjne, które są stosunkowo skromne. Więcej trzeba wydać na samochody niż na oprogramowanie. Pytanie do głównego inspektora pracy – czy jest szansa na pozyskanie środków z KPO czy środków europejskich zwłaszcza na inwestycje z digitalizacją niektórych działań? Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu profesorowi.

Mamy projekt stanowiska, który za chwilę państwu rozdamy. Proszę zapoznać się z nim. Chciałbym serdecznie podziękować panu przewodniczącemu Zbigniewowi Janowskiemu, który starał się przygotować ten projekt. Przyjęcie stanowiska dzisiaj jest bardzo dobrym ruchem.

Kontynuujemy dyskusję.

Pan senator Jan Filip Libicki, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Jan Filip Libicki:**

Mam pytanie natury historycznej. Mianowicie, w poprzedniej kadencji, kiedy byłem przewodniczącym senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, cztery razy opiniowaliśmy budżet. Zawsze była jedna instytucja, której w pracach sejmowych zmniejszono budżet. Kiedy debatowaliśmy na ten temat na posiedzeniu Komisji, to zawsze pojawiała się prośba, żeby przywracać pierwotny budżet. Wspólnie z panem senatorem Seweryńskim czyniliśmy to na pewno przez ostatnie 4 lata, a może i dłużej. Skąd to się brało? To było dość zaskakujące. Zawsze była ta sama instytucja.

**Członek Rady Ochrony Pracy Michał Seweryński:**

Mam propozycję o charakterze teoretycznym. Na podstawie referatu dotyczącego budżetu PIP można zadać pytanie: skąd bierze się główna część dochodów budżetowych Państwowej Inspekcji Pracy? Wiadomo – z kar i grzywien. A skąd bierze się główna część wydatków na wynagrodzenia osobowe? Również z tego źródła.

Pomyślmy na przyszłość – może będziemy pisać nową ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy, a wtedy warto sobie zadać pytanie: czy tak powinny być ustalone dochody Państwowej Inspekcji Pracy? Czy dochody sędziów i sądów powinny pochodzić z grzywien i kar? Czy wynagrodzenia Policji powinny być pokrywane głównie z mandatów i kar? Nieco przewrotna jest moje dzisiejsza wypowiedź, ale opiera się na faktach. Pomyślmy, czy tak musi być.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję panu profesorowi. Ta wypowiedź w jakiś sposób zmusza nas do innej dyskusji.

Pan przewodniczący Zbigniew Janowski, proszę.

### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:**

Z analizy budżetu wynika, że Inspekcja Pracy ma ogromne problemy kadrowe. One często związane są z poziomem wynagradzania inspektorów pracy. Jest tutaj założenie, że poziom wynagrodzeń będzie wyższy od zakładanego przez rząd prawie o 10%. Po pierwsze – chciałem zapytać – czy to rozwiąże problem, jeżeli będą większe pieniądze i czy znajdą się kandydaci na inspektorów? Po drugie – czy na etapie przygotowywania projektu były konsultacje z odpowiednimi ministrami, zwłaszcza z ministrem finansów? Czy to w pewnym sensie jest uzgodnione? Wiadomo, że ze względu na powódź będą tendencje do ograniczania wydatków. Jak powiedział pan prof. Seweryński, Inspekcja Pracy jest tą instytucją, której łatwo obcina się środki.

Zakładam, że jednak te pieniądze wpłyną. Ale do Rady Ochrony Pracy wpływało bardzo dużo skarg od pracowników Inspekcji Pracy na niesprawiedliwy podział środków. Czy główny inspektor pracy ma pomysł, aby te negatywne informacje, które negatywnie wpływają na opinie o Inspekcji Pracy przestały docierać do Rady, szczególnie żeby uspokoić atmosferę wśród pracowników?

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Oddałabym teraz głos panu głównemu inspektorowi pracy, aby wątki wyartykułowane w dyskusji nie zostały pominięte. Później będziemy kontynuować dyskusję.

### **Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Zacznę od pierwszego pytania pana prof. Jacka Męciny. Oczywiście, że chcielibyśmy przeznaczyć więcej środków na szkolenia, informatyzację, ale chcieliśmy też, aby ten projekt budżetu był racjonalny i nie odróżniał się tym od poprzednich, że nagle rozbudujemy drastycznie wydatki, co spotka się z surową oceną ministra finansów. Chcieliśmy, żeby charakter tego budżetu był zdroworoządkowy, żebyśmy nie przesadzili w żadną ze stron. Uznaliśmy, że pójdziemy linią środka.

Zgadzam się, że potrzebujemy środków na informatyzację. Dlatego dyrektorzy, obecny na dzisiejszym posiedzeniu zastępca dyrektora ds. informatyki, już podjęli rozmowy w Ministerstwie Cyfryzacji, czy możemy uzyskać jakieś środki finansowe, które pozwoliłyby nam wzbic się na wyżyny nowoczesności i uzyskać zdecydowanie lepszą informatyzację. Tu już działamy. Nie potrafię jeszcze przewidzieć efektu końcowego. Mam nadzieję, że będzie dla nas pozytywny i uda nam się pozyskać jakieś środki.

Odnosząc się do kwestii niesprawiedliwego podziału, bardzo chciałbym, żeby w Państwowej Inspekcji Pracy zasady przydziału podwyżek, nagród były jak najbardziej transparentne, uczciwe i sprawiedliwe. Wydaje mi się, że ostatnie porozumienie, które zawieraliśmy w sprawie podziału nagród było uczciwe. Nie mam wpływu i niestety nie jestem w stanie rozpatrzyć każdej sytuacji indywidualnie. Nie da się przy ponad 2600 pracowników nadzorować przydziału nagrody czy wynagrodzenia dla każdego z nich. Myślę, że to, co dzisiaj zrobiliśmy wspólnie, co państwo zrobili, bo to państwa zasługa, czyli dokonujemy zmiany kadrowej i powołujemy ludzi, którzy gwarantują uczciwość w działaniach spowoduje, że te skargi – pan przewodniczący użył czasu przeszłego – będą należały do przeszłości. To jest mój pomysł, żeby nie było scysji, awantur przy podziałach środków.

Natomiast ze swej strony dokładam też wszelkich starań, żeby środki finansowe były podzielone uczciwie. Wydaje się, że ostatnie podwyżki i porozumienie, które podpisaliśmy zaraz po objęciu przeze mnie stanowiska było uczciwe. Ale powiedzmy sobie bez ogródek – nie da się zadowolić wszystkich. Zawsze pozostaną indywidualne przypadki. Te środki są skromne. Gdybyśmy mieli nieograniczony zasób pieniędzy, byłoby mi zdecydowanie łatwiej dzielić. Skromne środki jest trudno dzielić. Każdy kto miał trudną sytuację finansową w domu wie jak to jest. Jeżeli ma się ograniczony budżet, to gospodaruje się nim na miarę możliwości.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Pan Michał Lewandowski, proszę. Następnie pan Bogusław Motowidełko, pan Rafał Hrynyk i pan Dariusz Trzcionka.



### **Członek Rady Ochrony Pracy Michał Lewandowski:**

Pozwoliłem sobie przesłać stanowisko Rady OPZZ w sprawie oceny sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy i współdziałania z organizacjami związkowymi. Jest tam bardzo istotny z mojej perspektywy. Zacytuję go: „Rada OPZZ od wielu lat stoi na stanowisku, że finansowanie Państwowej Inspekcji Pracy powinno corocznie wzrastać w sposób adekwatny do wyzwań związanych z działalnością ustawową Inspekcji oraz koniecznością utrzymania wysoko kwalifikowanej kadry inspektorskiej, zwłaszcza z wyższym wykształceniem technicznym. Ostatnie lata działań kontrolnych i prewencyjnych Inspekcji Pracy to odpowiedź na współczesne i przyszłe wyzwania związane z nowymi technologiami czy formami świadczenia pracy, wymagające także wzrostu dodatkowego finansowania.

Stąd na budżet Państwowej Inspekcji Pracy należy spojrzeć nie tylko w kontekście bieżącego finansowania zadań ustawowych, ale zaszłości, utrwalających się od lat niedoborów kadrowych i poziomu wynagrodzeń pracowników Inspekcji i inspektorów pracy. Od lat powszechną jest wiedza, że poziom wynagrodzeń na stanowiskach inspektorskich stanowi główną barierę w pozyskiwaniu nowych pracowników. Stąd – w ocenie OPZZ – budżet Inspekcji Pracy powinien być zwiększony dla finansowania bieżących zadań ustawowych, jak i systematycznego niwelowania problemów kadrowo-płacowych”.

Bardzo dziękuję za przygotowanie i przekazanie projektu stanowiska. Doceniam powściągliwość głównego inspektora pracy, ale sądzę, że Rada powinna pozbyć się powściągliwości. W stanowisku dotyczącym budżetu powinniśmy wyraźnie domagać się wzrostu finansowania Państwowej Inspekcji Pracy. Widzę, że jest to na zgodę. To jest to, czego mi brakuje w projekcie stanowiska. Sugerowałbym uzupełnienie. Jeżeli przypuszczamy, że ten budżet i tak będzie zmniejszony, to nie wyobrażam sobie, żeby Rada Ochrony Pracy głośno nie powiedziała, że finansowanie jest nadal zbyt niskie. Mówimy o nowych etatach, ale z mojej rozmowy z okręgowym inspektorem pracy wynika, że nie wiadomo, czy te etaty uda się wykorzystać, bo płace inspektorskie są niewystarczające. Wszystkim nam zależy, żeby Inspekcja Pracy była reprezentowana przez ekspertów i osoby z doświadczeniem, a tego brakuje od wielu lat w Państwowej Inspekcji Pracy i z czym boryka się ta instytucja.

Z mojej strony propozycja uzupełnienia stanowiska o jasny głos Rady Ochrony Pracy o zwiększenie finansowania.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Bogusław Motowidełko:**

Chciałbym wyrazić niepokój, który wiąże się z tym, co może wydarzyć się w najbliższym czasie podczas prac nad budżetem. Oby – może po raz pierwszy od kilku lat – nie wydarzyło się. Zmniejszenie budżetu najczęściej związane było z tym, że nie podnoszono wynagrodzeń zgodnie z projektem.

Zgadzam się z kolegą Lewandowskim. Chciałem mu tylko powiedzieć, że to, co przed chwilą przytoczył, to historia. Cieszę się, że może ona w jakiejś części będzie poza nami. A to stanowisko będzie po raz pierwszy od kilku lat przyszłością. Pamiętam, że po przyjęciu naszych stanowisk w sprawie budżetu Inspekcji Pracy, w tym wynagrodzeń, zdarzało się, że później trzeba było podejmować różnego rodzaju działania występując do posłów zasiadających w Radzie Ochrony Pracy, żeby wspierali budżet PIP podczas prac i żeby nie zmniejszono przynajmniej wynagrodzeń. Niekiedy udawało się.

Myślę, że przed głównym inspektorem pracy jest potężne wyzwanie, żeby obronić to, co zostało zapisane w projekcie budżetu PIP.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Rafał Hrynyk:**

Chciałbym wrócić do komentarza pana prof. Seweryńskiego i bardzo podziękować za ten głos. Bowiem kwestia ilości sumarycznej kosztów, które wpływają na sumaryczny budżet Inspekcji Pracy jest istotna. Druga sprawa – skąd te środki pochodzą. To też jest istotne.

Nawiążę do kilku poprzednich dyskusji na forum Rady Ochrony Pracy nie tylko tej kadencji. Wielokrotnie wspominaliśmy o kulturze bezpieczeństwa. Chciałbym zaznaczyć, że nie da się zbudować kultury bezpieczeństwa opierając środki w znacznej mierze na karach. Nie tędy droga. Myślę, że warto, żeby to wybrzmiało.

Chciałbym odnieść się do analizy europejskiej. Ostatnia rzetelna analiza porównawcza budżetu względem liczby pracodawców Unii Europejskiej była przeprowadzona przez



European Trade Union Institute (ETUI) w 2009 r. Już wtedy wskazano, że biorąc pod uwagę liczbę interwencji, liczbę przedsiębiorców i z drugiej strony – zasoby Inspekcji Pracy – Polska jest niemal na szarym końcu. To też jest kwestia, na którą powinniśmy zwrócić uwagę. Wtedy jeszcze było dobrze w Inspekcji Pracy, teraz jest znacznie gorzej. Budżet drastycznie kurczy się. W związku z tym apel do pań i panów posłów o zwrócenie uwagi – przy uchwalaniu budżetu – jak finansowane są tego typu instytucje w innych krajach, które w wielu przypadkach odrobiły lekcję, wypadkowość jest mniejsza. Jeżeli odnieśliśmy się do wypadkowości, np. śmiertelne wypadki, które są najbardziej drastyczne, jesteśmy znowu w niechlubnym ogonie w Unii Europejskiej.

**Członek Rady Ochrony Pracy Dariusz Trzcionka:**

Zwróciłbym się w tej sprawie z apelem do posłów wszystkich klubów parlamentarnych. Państwowa Inspekcja Pracy jest instytucją ponadpartyjną, ponad podziałami. Apelowałbym o niezmnieszenie budżetu PIP. Bo – jak pamiętam – zawsze te środki były zmniejszane. Chcielibyśmy, żeby ta instytucja była coraz lepiej postrzegana i żeby spełniała swoje zadania. Bez środków nie można tego uczynić. Dlatego apeluję do wszystkich posłów i senatorów, abyśmy – może pierwszy raz w historii – nie zmniejszyli budżetu Państwowej Inspekcji Pracy i rozpoczęli pracę nad nowym sposobem finansowania Państwowej Inspekcji Pracy. Bo – jak zostało przed chwilą powiedziane – nie da się opierać istnienia takiej instytucji na finansowaniu z kar i mandatów. Tym bardziej, że apelujemy o większe zaangażowanie w edukację, w poprawę warunków, informowanie pracodawców i pracowników, a nie karanie. Dlatego apeluję, żebyśmy – może pierwszy raz w historii – doprowadzili do sytuacji, aby ten budżet nie został zmniejszony podczas prac w komisjach.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Kontynuujemy dyskusję.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan Krzysztof Kaczorek, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Kaczorek:**

Dołączam się do apelu przedmówców o niezmnieszenie budżetu PIP. Chciałbym również odnieść się do zastrzeżeń pana prof. Męciny, który zwrócił uwagę, że nakłady na szkolenia w zakresie ilościowym są zdecydowanie za małe, z czym oczywiście zgadzam się. Natomiast chciałbym też odnieść się do aspektu jakościowego. Pan główny inspektor pracy podnosił, że trzeba bardziej skupić się na inspektorach niż zapleczu administracyjnym. Ale czytamy na co te środki w ramach szkoleń mają być przeznaczone – „planowane wydatki na szkolenia dotyczą głównie niezbędnych szkoleń informatycznych, a także szkoleń specjalistycznych np. finansowo-księgowych, płacowo-kadrowych w zakresie zamówień publicznych, finansów publicznych, postępowania administracyjnego, egzekucyjnego, z zakresu obsługi kancelarii”. Nie ma tutaj treści merytorycznych, które pomogłyby inspektorom w pracy terenie. Prosiłbym, żeby takie aspekty również zostały uwzględnione.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Pan Leszek Rymarowicz, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Leszek Rymarowicz:**

Chciałbym nawiązać do wypowiedzi przedmówcy. Obszar szkoleń Państwowej Inspekcji Pracy jest obszarem, który musi być zreformowany od podstaw. Mam nadzieję, że to nastąpi. Bowiem naprawdę mówimy o szkoleniach wewnętrznych prowadzonych w Ośrodku Szkolenia we Wrocławiu. W Inspekcji Pracy nie ma zewnętrznego systemu doskonalenia umiejętności, studiów podyplomowych itp. Pracownicy, jeśli podejmują takie formy kształcenia, to za własne pieniądze. Taka jest zasada. To trzeba zmienić. Ale to temat na oddzielną dyskusję.

Projektowany budżet jest również ujęty w systemie zadaniowym. Proszę zwrócić uwagę, że w dalszym ciągu jest wskaźnik 0,6. Czyli inspektor nie może pójść do dobrego zakładu pracy, bo kontrola 6 zakładów na 10 musi zakończyć się wydaniem środków prawnych. Ale to również oddzielny aspekt, zapewne na dyskusję w przyszłości.

Kolejny wątek – podnoszony przez panów senatorów Libickiego, Seweryńskiego i pana prof. Męcinę – to wykorzystanie środków europejskich. Inspekcja Pracy ma z tym wielki problem, jakby nie zauważyła wejścia Polski do Unii Europejskiej. Na oficjalne zapytania ile środków udało się pozyskać i zainwestować w infrastrukturę inspekcyjną, główni inspektorzy pracy odpowiadali, że nie da się. To są zupełnie śladowe ilości. Być może nie jest tak, że nie da się, tylko trzeba byłoby w jakiś sposób to uruchomić.

Kończąc – chciałbym w imieniu Stowarzyszenia Inspektorów Pracy, które reprezentuję, zaapelować do parlamentarzystów o poparcie w toku prac parlamentarnych zwiększenia budżetu, chociażby w części na wynagrodzenia. Od dwóch kadencji Rady Ochrony Pracy działamy społecznie wysyłając monity, listy indywidualne do posłów i senatorów. Niekiedy jest to skuteczne, aczkolwiek zawsze Inspekcja Pracy wliczana jest – przepraszam za to wyrażenie – do „świętych krów”, których dotyczy cięcie budżetu. Mam nadzieję, że w tym roku wobec Inspekcji Pracy nie nastąpi to zjawisko. Ale jest niebezpieczeństwo, że ta kosa pójdzie równo po wszystkich instytucjach, które same projektują swój budżet. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Jeżeli nikt nie zgłasza się, to sobie udzielię głosu. Założenia dotyczące wszystkich części budżetowych zakładają 5% wzrost wynagrodzenia. Dobrze, że projekcie budżetu Inspekcja Pracy proponuje zwiększenie środków finansowych, bo wyraźnie wskazane jest zwiększenie zatrudnienia. Jeżeli pan główny inspektor pracy będzie przedstawiał projekt budżetu na posiedzeniach właściwych komisji, to proszę, żeby pan przypomnieli – bo wielu posłów być może nie do końca ma tę wiedzę – czym zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy. Trzeba to przypomnieć – liczba osób, dodatkowe zadania. Pan sygnalizuje to w dokumencie przedstawionym Radzie. To będą przekonujące dane.

Mówimy, że chcemy uzdrowić instytucję zwiększając o wynagrodzenia o 10%. Każda instytucja chciałaby zwiększyć swój prestiż i autorytet i dać swoim pracownikom odpowiednie wynagrodzenia. Ale dzisiaj tak nie ma.

Pan inspektor uruchamia środki finansowe na inwestycje. O ile dobrze pamiętam, 20 czy 30 mln zł ma być przeznaczony na budowę siedziby w Łodzi. Projekt budżetu PIP został przedstawiony marszałkowi Sejmu, a ten przekazuje go Radzie Ministrów. Jeżeli coś zaczniemy, to albo zrobimy to do końca, albo miejmy świadomość, że środki, które będą na dokończenie tych inwestycji znajdują się w przyszłym budżecie. Czy rozmawiał pan o tym z marszałkiem Sejmu? Bo to też trzeba wyraźnie wyartykułować w spotkaniach z posłami. Skoro siedziba jest taka, są środki, projekty zostały przygotowane, jesteście gotowi do otwarcia tej inwestycji. Nie wiem, w jakiej fazie na dzisiaj jest inwestycja. Z tego, co czytam, to jest kwestia projektu, pierwszych robót.

Nie chcę przedłużać, bo widzę, że wiele osób oczekuje na rozpatrzenie projektu stanowiska, które za chwilę odczyta pan przewodniczący Janowski.

Proszę pana głównego inspektora pracy o udzielenie syntetycznej odpowiedzi na pytania, które pojawiły się w dyskusji.

Widziałem w mediach społecznościowych jedna z organizacji czy partii wypowiadała się na temat zmniejszenia środków i kogo to zmniejszenie będzie dotyczyć. Wskazywano m.in. Państwową Inspekcję Pracy. Radzę sięgnąć do mediów społecznościowych.

### **Główny inspektor pracy Marcin Stanecki:**

Myślę, że nie było wiele pytań. To były raczej uwagi i spostrzeżenia, więc na pewno będziemy je uwzględniać. Dziękuję za wszystkie pozytywne sygnały dotyczące wsparcia budżetu PIP, a nawet jego zwiększenia.

Podkreślam, że zdecydowanie chcemy przyrzeć się środkom europejskim. Jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne, to nie rozmawiałem o tym z marszałkiem Sejmu. Nie mamy tutaj zielonego światła ze strony marszałka. To chyba wszystko z naszej strony. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję.

Oddaję głos panu przewodniczącemu Zbigniewowi Janowskiemu, który przedstawi projekt stanowiska w sprawie budżetu PIP. Jeżeli państwo będą mieli poprawki, to proszę o konkretny zapis.

### **Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski:**

Odczytam proponowane stanowisko w sprawie projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2025 wraz z autopoprawkami:

„Przedmiotowy projekt został opracowany przez Państwową Inspekcję Pracy i przedstawiony Radzie Ochrony Pracy podczas posiedzenia plenarnego Rady, które odbyło się 15 października 2024 r. W posiedzeniu udział wzięli m.in. główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami. Przedstawiony projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2025 powstał w oparciu o ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy, ustawę o finansach publicznych, właściwe rozporządzenia ministra finansów.

Strona dochodów:

Dochody Państwowej Inspekcji Pracy zaplanowano na kwotę 3 mln 62 tys. zł. Jest to kwota wyższa o 55 tys. zł od planu na rok 2024. Wynika ona z planowania wyższych wpływów z tytułu grzywien i innych kar pieniężnych. Do pozostałych dochodów zaliczyć można m.in. wpływy z usług świadczonych przez Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu dla podmiotów zewnętrznych.

Strona wydatków:

Wydatki Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2025 preliniuje się w kwocie 638 mln 802 tys. zł. Jest ona wyższa od wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2024 r. o 15,8%. Po uwzględnieniu przekazanego przez Ministerstwo Finansów prognozowanego średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych na rok 2024 w wysokości 104,1 %, planowane wydatki wzrosną realnie o 11,2%.

Na łączny wzrost wydatków w kwocie 87 mln 324 tys. zł składa się wzrost wynagrodzeń i pochodnych o kwotę 72 mln 781 tys. zł, pozostałych wydatków bieżących urzędu o kwotę 3 mln 411 tys. zł, wydatków majątkowych o kwotę 10 mln 731 tys. zł oraz wzrost świadczeń na rzecz osób fizycznych o kwotę 401 tys. zł.

Do głównych przyczyn wzrostu budżetu należy zaliczyć wzrost wynagrodzeń pracowników o 15%, co stanowi element planowanego na najbliższe lata stopniowego przywracania atrakcyjności wynagrodzeń.

Jednocześnie należy zauważyć, że wzrost funduszu wynagrodzeń osobowych wynika także z zaplanowanego na przyszły rok zwiększenia zatrudnienia o 64 etatów w związku z realizacją nowych zadań nałożonych na Państwową Inspekcję Pracy w zakresie zmiany prawa w obszarze nadzoru rynku, przekształcania umów cywilnoprawnych oraz pracy platformowej.

Dalszym powodem wzrostu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2025 jest zwiększenie pozostałych wydatków bieżących o 3 mln 411 tys. zł. Stanowią je wydatki administracyjne, m.in. czynsze, zakup energii, usługi porządkowe, ochrona, monitoring, dozór mienia, usługi informatyczne, usługi pocztowe, monitoring, zakup materiałów i wyposażenia, użytkowanie rozległej sieci komputerowej PIP WAN, podróże służbowe, szkolenia pracowników, odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, podatki i opłaty, a także usługi w ramach działalności prewencyjno-promocyjnej.

Na wzrost wydatków bieżących wpływa przewidywana inflacja oraz wzrost minimalnego i średniego wynagrodzenia, które spowodują konieczność podnoszenia płac.

Na wzrost wydatków znacząco wpłynie również konieczność zabezpieczenia środków na modernizację, budowę i wyposażenie nowych stanowisk pracy.

Na koniec warto zwrócić uwagę raz jeszcze na poziom wynagrodzeń pracowniczych, w szczególności inspektorów. Ich wynagrodzenia są niekonkurencyjne w stosunku do innych instytucji oraz firm.

Po zapoznaniu się z projektem budżetu Państwowej Inspekcji Pracy oraz po dyskusji na jego temat – Rada Ochrony Pracy projekt opiniuje pozytywnie, postulując przyjęcie go przez Sejm w proponowanych przez Inspekcję kwotach”.

Od nas i od naszych kontaktów zależy, czy potrafimy przekonać posłów i później senatorów, żeby projekt budżetu zaproponowany przez głównego inspektora pracy został

przyjęty chociażby w tym kształcie. Proszę, aby każdy z nas w ramach swoich kontaktów i rozmów lobbował na rzecz tego budżetu. Być może wspólnie uda nam się.

Proszę o przyjęcie stanowiska, które zostało przygotowane na podstawie założeń budżetowych przez głównego inspektora pracy.

### **Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu.

Czy są uwagi do przedstawionego projektu? Nie widzę zgłoszeń.

Kto jest za przyjęciem uchwały nr 17/XII/2024 Rady Ochrony Pracy w sprawie projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2025? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada Ochrony Pracy jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na rok 2025.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Informuję, że następne prace Rady planowane są na 4 – 6 listopada br. Posiedzenie plenarne – 5 listopada br. Tematem posiedzenia będzie poprawa ochrony pracy obcokrajowców, w szczególności w takich sektorach jak budownictwo, transport lokalny i międzynarodowy, opieka społeczna i usługi domowe.

Za chwilę poproszę o zabranie głosu przewodniczących zespołów. Zespoły działają bardzo sprawnie. Przewodniczący mają swoje przemyślenia i konkretne rozwiązania. Członkowie Rady też są zaangażowani. Deklarują, że chętnie wezmą udział w pracach zespołów.

Informuję, że rozpoczęliśmy przygotowania do opracowania planu pracy Rady na 2025 r. Jesteśmy w trakcie wystosowywania wystąpień do ponad 20 instytucji o zgłoszenie propozycji tematów. Prezydium planuje spotkanie z głównym inspektorem pracy. Mamy kilka spraw do uzgodnienia oraz wypracowanie formuły współpracy między Radą Ochrony Pracy a głównym inspektorem pracy, w tym w zakresie skarg.

Dziękuję państwu za wyrozumiałość i życzliwość w trakcie prowadzenia przeze mnie pierwszego posiedzenia. Deklaruję otwartość. Myślę, że wiele kwestii udało mi się wczoraj poruszyć z prezydium. To wszystko znajdzie odzwierciedlenie w projekcie planu prac Rady. Padały głosy w kontekście przemodelowania. Nie musimy tak szeroko wychodzić z tymi zagadnieniami. Może warto skupić się na pewnej kontroli nadzorczej nad Głównym Inspektoratem Pracy i Państwową Inspekcją Pracy. Ta dyskusja będzie toczyła się przez najbliższy miesiąc. Mamy bardzo sprawne prezydium, o czym przekonałem się po kilku minutach spotkania.

Na grudniowym posiedzeniu będziemy rozpatrywać plan pracy Państwowej Inspekcji Pracy. Można powiedzieć, że rozpoczęliśmy to dzisiaj, skoro mówimy o budżecie, pewnych programach, co główny inspektor pracy zawarł w uzasadnieniu do projektu. Będziemy się nad tym pochylać.

Kwestia bycia słyszany, co cały czas nam ucieka od wielu kadencji. W Radzie zasiadają wspaniali ludzie, z wielkimi kompetencjami, doświadczeniem, tytułami naukowymi. Być może przyjdzie czas, żebyśmy doprowadzali do innych spotkań osób, które odpowiadają za wdrożenie naszych postulatów. My skrupulatnie angażujemy się z wieloma osobami, które przedstawiają projekty stanowisk, swoje analizy i badania. Wnioski zawieramy w naszych uchwałach.

Być może to są moje marzenia. Nie wiem, czy na forum Rady czy zespołów przeprowadzić spotkania z ministrami czy wiceministrami, których dotyczą nasze postulaty. Po dyskusji w strukturach Rady przedstawimy wnioski w tej sprawie. Wspólnie zdecydujemy o kierunku kontynuowania naszej pracy. Jestem otwarty na wszystkie sugestie państwa. Proszę o kontakt. Zachęcam również państwa do składania propozycji temat do planu pracy Rady. Po analizie prezydium przedstawi projekt planu pracy.

Oddaję głos przewodniczącym zespołów.

Jako pierwszego proszę o zabranie głosu przewodniczącego Zespołu ds. Skarg pana Dariusza Trzcionkę.

### **Przewodniczący Zespołu ds. Skarg ROP Dariusz Trzcionka:**

Posiedzenie Zespołu ds. Skarg odbędzie się jutro o godz. 8.30 w trybie online. To będzie jedno z ostatnich posiedzeń w tym trybie.



Na posiedzenia Zespołu będziemy zapraszać głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami. Chodzi o to, abyśmy niektóre skargi wpływające do Rady mogli rozpatrzyć na bieżąco w trakcie posiedzenia, bardziej merytorycznie i szybciej.

**Członek Rady Ochrony Pracy Wojciech Szarama:**

Główny inspektor pracy lub osoba upoważniona przez niego muszą wiedzieć czego dotyczy skarga. To nie może dziać się na posiedzeniu Zespołu, bo zwykle są to sprawy dotyczące zagadnień prawnych, sądów pracy itp. Zatem najpierw informacja do głównego inspektora pracy, a potem przy najbardziej spornych sprawach wymagających dodatkowych wyjaśnień w posiedzeniu Zespołu uczestniczy główny inspektor pracy lub osoba przez niego upoważniona, toczy się dyskusja i jest przedstawiane stanowisko.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Pan przewodniczący Trzcionka występuje z takim zamiarem. Tak jak pan poseł to wyłożył, tak się będzie odbywało.

**Przewodniczący Zespołu ds. Skarg ROP Dariusz Trzcionka:**

Dokładnie tak to będzie się odbywało. Mamy stanowiska, które już wysłaliśmy do głównego inspektora pracy, żeby zapoznał się z nimi. Będziemy chcieli porozmawiać na ten temat.

**Przewodnicząca Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych ROP Barbara Godlewska-Bujok:**

Chciałabym zaprosić na posiedzenie Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych, które odbędzie się 28 października br. o godz. 13.00 w trybie online. Chciałabym omówić formę uchwał i tego jak powinniśmy przeformułować to, co produkujemy. Wyniki tej dyskusji zostaną przedstawione Radzie.

**Przewodniczący Zespołu ds. Nauki, Edukacji i Promocji oraz Współpracy z Partnerami Społecznymi ROP Zbigniew Janowski:**

Pan przewodniczący zapowiedział, że będziemy pracować nad planem pracy Rady. Z doświadczenia wiemy, że do planu zgłaszanych jest kilkadziesiąt propozycji, a Rada przyjmuje tylko 12. Dlatego – rozmawialiśmy o tym wczoraj – zespoły powinny przejmować prace nad niektórymi tematami ważnymi z punktu widzenia bezpieczeństwa i ochrony pracy. Będą takie posiedzenia.

Podobnie będzie z zespołem, któremu mam przyjemność przewodniczyć. Chcemy przyjąć plan pracy. Zorganizujemy spotkanie z panem głównym inspektorem pracy. Rozmawialiśmy w tej sprawie z panem ministrem. Chcielibyśmy zaprosić na to spotkanie przedstawicieli rad okręgowych ds. bezpieczeństwa pracy. One różnie się nazywają. Zajmują się głównie budownictwem, ale nie tylko, bo działają bardzo szeroko. Jeżeli uzgodnimy termin z głównym inspektorem pracy, to zaprosimy tych przedstawicieli, którzy będą mogli zaprezentować swoje problemy oraz wnioski do działania Rady.

Są też inne wnioski. Pan dr Hrynyk wspólnie ze Związkiem „Budowlani” zgłosił wniosek dotyczący upadków z wysokości, który jest bardzo ważny. Jest wiele innych wniosków, które będziemy chcieli rozpatrzyć na posiedzeniach zespołów. Być może uda się, że zespoły przygotują propozycje stanowisk, które Rada uzna za własne.

Wczoraj mówiliśmy również o zmianie formuły naszych stanowisk. Bo dzisiaj tak naprawdę nie wiemy, jaki jest skutek tych stanowisk i kto je realizuje. Musimy też przyjąć 2 – 4 tematy, które chcemy promować przez kadencję. Chcemy także spotkać się raz na miesiąc – dwa – trzy i ocenić naszą współpracę z Inspekcją Pracy.

**Przewodniczący Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy ROP Wiktor Marek Zawieska:**

Wszystko zostało już powiedziane, pod czym się podpisuję. Czy pani prof. Godlewska-Bujok zgodziłaby się na uczestnictwo członków zespołu, któremu przewodniczę w zapowiedzianym posiedzeniu Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych, na którym będą omawiane kwestie dotyczące przygotowania do wypracowania stanowisk? Niektórzy członkowie Rady należą do obu zespołów. Wnioski będą wspólne dla obu zespołów.

**Przewodnicząca Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych ROP Barbara Godlewska-Bujok:**

Jak powiedziałam, serdecznie zapraszam zainteresowanych, a pana profesora w szczególności.

**Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:**

Nie chciałbym, żebyście państwo wyszli z tego posiedzenia z bagażem dodatkowych prac i obciążeń wynikających z aktywności przewodniczących zespołów. Każdy ma prawo wybrać sobie temat i posiedzenie zespołu, w którym chce uczestniczyć.

Dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.